

Premier dziękuje „Gazecie Polskiej”

Na gali uczczono osoby, które w ub.r. szczególnie zasłużyły się na rzecz ojczyzny. Laureaci to: abp Marek Jędraszewski, Jarosław Kaczyński, śp. Kornel Morawiecki i Edward Mosberg.

s.4



Wtorek
18/02/2020

cena **2,50** zł
(w tym 8% VAT)

#40 (2560)
NAKŁAD 50 024
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl



Dr Bartosz Rydliński,
politolog z UKSW:
Andrzej Duda
ma szansę
na zwycięstwo
w pierwszej turze
s.5



KUMULACJA

4 000 000 zł

REKLAMA

Uprowadzono 10-latkę. Sytuacja skrajnie trudna

PORWANIE \ W Gdyni w niedzielę wieczorem doszło do uprowadzenia 10-letniego Ibrahima. Porwania dokonał ojciec dziecka, Marokańczyk Azeddine Oudriss. Nadal trwa policyjna obława i został ogłoszony Child Alert. – Najprawdopodobniej chłopiec znajduje się już poza granicami Polski. Jeżeli trafi do Belgii w środowiska muzułmańskie, to szanse na jego odzyskanie są minimalne – mówi „Codziennej” Dariusz Loranty, emerytowany policyjny negocjator, ekspert ds. bezpieczeństwa.

s.3

fot. Policja/d

POLSKA

s.3

Polityka na plecach chorych

KO kontynuuje atak na PiS za ustawę dofinansującą TVP. Politycy opozycji wzywają prezydenta do jej zawetowania. Najdalej poszedł Andrzej Halicki, który twierdzi, że podpis pod ustawą to faktycznie... wyrok śmierci dla pacjentów onkologicznych.

GOSPODARKA

s.10

ZUS gotowy na waloryzację

Od marca tego roku większe wypłaty otrzyma ponad 8 mln emerytów i rencistów. To efekt podpisanej przez prezydenta Andrzeja Dudę ustawy określającej zasady waloryzacji emerytur i rent w 2020 r. – Jesteśmy przygotowani na wypłaty – zapewniła prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska.

ŚWIAT

s.6

Szpiedzy Kremla panoszą się w Irlandii

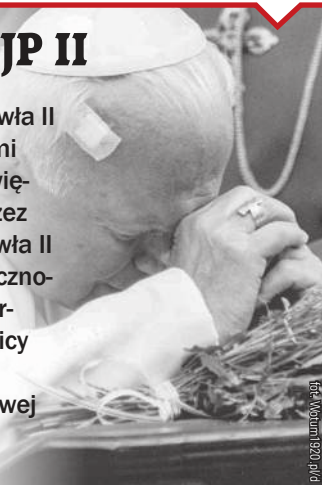
Funkcjonariusze irlandzkich służb bezpieczeństwa podejrzewają, że Rosja może rozważać ten kraj jako bazę dla operacji wywiadowczych. Rosyjscy szpiedzy mieliby m.in. badać możliwości uderzenia w podmorskie kable światłowodowe.

KOŚCIÓŁ

s.17

Cudowna świątynia JP II

W powstającym sanktuarium Jana Pawła II dzieją się cuda! Mieszkańcy i pielgrzymi są uzdrawiani poprzez modlitwę do świętego papieża. Świątynia budowana przez rzymskokatolicką parafię św. Jana Pawła II w Radzyminie ma być wyrazem wdzięczności za polskie zwycięstwo w Bitwie Warszawskiej oraz uczczeniem 100. rocznicy narodzin papieża Polaka. Przy sanktuarium stanie figura Matki Bożej Łaskawej i powstanie muzeum upamiętniające pokonanie bolszewików w 1920 r.



WSZOŁEK \ Blisko ludzi, na tle białoczerwonej flagi i w świetle jupiterów – Andrzej Duda w amerykańskim stylu i z przytupem rozpoczął kampanię wyborczą. Konwencja PiS w hali Expo w Warszawie robiła organizacyjne wrażenie.

s.14



KARNKOWSKI \ Niestety, prosty, zwulgaryzowany przekaz trafia czasem do niezających propagandowych niuansów użytkowników, nieinteresujących się na co dzień światem polityki, jawiącym się jako brutalny i nieprzyjazny.

s.15



0 8>

9 772083 711029

@18_02 kod 20837119_02_08 issn

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



Henry Graham Greene

(1904–1991) angielski powieściopisarz i dramaturg

Przeznaczenie dostarcza nam kanwę naszej przyszłości. Od haftujących na niej zależy dobór rysunku i kolorów włóczki.

2

WTOREK 18 LUTEGO 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Wtorek 18.02 Opady i rozpozogzenia

WSCHÓD słońca 06:47 ZACHÓD słońca 16:52

Imieniny obchodzą: Gertruda, Klaudiusz, Konstancja, Konstantyna, Kosma, Lucjusz, Maksym, Mojżesz, Seymon, Wespazjan, Włodzisław

Gdańsk	7°C	Lublin	8°C
Katowice	8°C	Kraków	9°C
Łódź	7°C	Poznań	7°C
Warszawa	8°C	Wrocław	9°C

Środa 19.02 Opady i rozpozogzenia

WSCHÓD słońca 06:45 ZACHÓD słońca 16:54

Imieniny obchodzą: Alwar, Arnold, Barbacy, Beat, Biedzielska, Bonifacy, Czesław, Gawin, Henryk, Jerzy, Józef, Konrad, Konrada, Leoncjusz, Manswet, Marcell, Tulliusz, Walerjusz, Walerij, Lucja

Gdańsk	5°C	Lublin	6°C
Katowice	6°C	Kraków	7°C
Łódź	6°C	Poznań	5°C
Warszawa	6°C	Wrocław	7°C

GRZEGORZ WSZOŁEK

Ksiądz za Hołownią

Ojciec Adam Szustak poparł oficjalnie Szymona Hołownię. Nic mi do tego, na kogo duchowni głosują. Od lat w przestrzeni publicznej uciera się taka oto opinia, że księża z ambony dyktują wiernym, na kogo wręcz trzeba głosować, a którą partię traktować jak antykatolików. Nic bardziej mylnego – w różnych miejscach bywam na mszach i nigdy nie zdarzyła się podobna sytuacja. Takie opinie wygłaszają najczęściej ci, którym nie po drodze z Kościołem. Niestety, ks. Szustak daje pożywkę krytykom niezmiennej ważnej instytucji. Oczywiście nie zostanie za to skarcony przez postępowych katolików – co innego, gdyby poparł Andrzeja Dudę lub Krzysztofa Bosaka. Księża mają ewangelizować, zbliżać ludzi do Chrystusa. Agitowanie powinni pozostawić partyjnym sztabom i to niezależnie od tego, czy nazywają się Rydzik, Wiśniewski, Boniecki czy Szustak.

Rafał Zawistowski



LESZEK GALAROWICZ

Lis się przechytrzył

Gdyby przyznawano Oscary za bezinteresowną podłość, Tomasz Lis byłby jednym z faworytów. Choć liberalny redaktor wyraźnie nie ma szczęścia do obrzucania błotem Andrzeja Dudy. Raz skompromitował się atakiem na jego córkę. Teraz obarczył prezydenta odpowiedzialnością za wsparcie finansowe dla TVP. Uczynił to w perfidnym stylu, twierdząc, że „spadnie też na niego wina za śmierć ludzi, którzy umrą, bo zabraknie pieniędzy na ich terapię onkologiczną”. Lis to kliniczny przykład postawy środowiska liberalnego, które ma zadziwiającą łatwość w miotaniu najcięższymi oskarżeniami podpartymi logiką przedszkolaka. Nie chodzi zresztą tylko o absurdalny charakter zarzutów, ale też o fatalny pomysł używania poważnych problemów ludzi z chorobami onkologicznymi do brudnych gier wyborczych. Riposta prezydenta przyszła szybciej, niż się Lis spodziewał, bo na konwencji rozpoczynającej kampanię urzędujący prezydent przypomniał o Narodowej Strategii Onkologicznej, której sam był inicjatorem.



Marcin Wolski

Problem śmieciowy

Warszawa tonie w śmieciach.

Miasto Sejm oskarża,
że przepisy niejasne,
że wysoka marża.

Odpady się dokoła
piętrzą na kształt szanćców,
wiadomo, koniec końców
zapłacą mieszkańcy.

Ja bym najął buldożer,
niech zgarnie przed latem
wszystkie śmieci warszawskie.
Razem z magistratem.

Bogdan
DoboszA to dopiero
początek

Wybór rocznicy 100-lecia zaślubin Polski z morzem pokazuje taktykę totalnej opozycji, która prowadzi do anarchizacji państwa. Zakłócanie wieców wyborczych nie jest taktyką nową. Atakowanie oficjalnych uroczystości – tak. Nie był to zwykły wybryk KOD-omitów, ale akcja zaplanowana i wsparta przez polityków Platformy. Nie chodzi tylko o serdecznie powitanie Kidawy-Błońskiej z zadymiarzami. Więcej mówi wpis posła Grabca: „(...) A to dopiero początek... W kampanii wyborczej Andrzej Duda znacznie być traktowany przez Polaków nie jak Głowa Państwa, ale jak jeden z wielu kandydatów na prezydenta (...). Brzmi jak groźba. Zakłócanie wieców nie jest nowością. W taki sposób o rodowodzie Kwaśniewskiego przypominała np. Liga Republikańska. Teraz jednak przekroczone pewną granicę. Chodzi o charakter uroczystości i wsparcie takich działań przez kontrkandydatkę na prezydenta. Skoro już jesteśmy przy tym temacie, warto przypomnieć, że w czasie wiecu wyborczego Bronisława Komorowskiego w 2015 r. pojawił się na krakowskim rynku student z „krzesłem dla Szoguna”. Został oskarżony o zamach i znieważenie prezydenta. Podobno „wolne” wówczas sądy za ten happening go skazały.

Ryszard
KapuścińskiLaureat
klubów „GP”

Decyzją kilkunastu tysięcy Polaków skupionych w ruchu Klubów „Gazety Polskiej” nagrodą Człowieka Roku Klubów „GP” 2019 uhonorowany został abp Marek Jędraszewski. To wyjątkowa nagroda, której nie przyznaje żadne gremium, lecz ludzie, dla których Polska jest najważniejsza. Jest uhonorowaniem ciężkiej pracy, odwagi i miłości do Polski. To abp Jędraszewski miał odwagę powiedzieć, że Europę ogarnia kryzys prawdy, że „pojęcie prawdy wypierane jest przez postprawdę”. On, jako pierwszy tak wysoki dostojnik kościelny, mówił o strasznej krzywdzie, jakiej doznali Polacy w kwietniu 2010 r.: staliśmy się ofiarami bezwzględnej mistyfikacji. To abp Jędraszewski nas przestrzega: „Czerwona zaraza już nie chodzi po naszej ziemi, ale pojawiła się nowa, neomarksistowska, chcąc opanować nasze dusze, serca i umysły. Nie czerwona, ale tęczowa”. To skromny kapłan bezgranicznie oddany Chrystusowi i Kościołowi. To wielkie szczęście, że Polacy mają takiego arcybiskupa, który nie zważając na opinie innych, nie obawia się szczerze opisywać rzeczy takimi, jakie są. Zła nazwać złem, a grzechu – grzechem. W tym roku przyznaliśmy nagrodę kapłanowi, który służy Bogu, służy Polakom.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 KOŚCIOŁ

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



TRWAJĄ ANALIZY LOTU DO SMOLEŃSKA

OBCHODY \ Trwają analizy możliwości, a decyzje co do tego, jaki będzie kształt tej delegacji, kto w niej weźmie udział, jeszcze nie zapadły – powiedział szef KPRM Michał Dworczyk pytany, kto poleci do Smoleńska 10 kwietnia na uroczystości związane z rocznicami zbrodni katyńskiej i katastrofy smoleńskiej.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 18 LUTEGO 2020

TEMAT DNIA

3

PORWANIE \ Po raz kolejny polska policja uruchomiła system Child Alert

Uprowadzono 10-latka. Sytuacja skrajnie trudna

W Gdyni w niedzielę wieczorem doszło do uprowadzenia 10-letniego Ibrahima. Porwania dokonał ojciec dziecka, Marokańczyk Azeddine Oudriss. Nadal trwa policyjna obława i został ogłoszony tzw. Child Alert. – Najprawdopodobniej chłopiec znajduje się już poza granicami Polski. Jeżeli trafi do Belgii w środowiska muzułmańskie, to szanse na jego odzyskanie są minimalne – mówi „Codziennej” Dariusz Loranty, emerytowany policyjny negocjator, ekspert ds. bezpieczeństwa.

Marlena Nowakowska

10-latek został uprowadzony w niedzielę ok. godz. 21 na ulicy Ledóchowskiego na gdyńskim Obłężu. Porywaczem jest jego ojciec pozbawiony praw rodzicielskich, obywatel Maroka. Mężczyzna może być niebezpieczny. Porusza się srebrnym samochodem kombi, a jego rejestracja rozpoczyna się od liter „WN”. Chłopiec ma 150 cm wzrostu, brązowe włosy i oczy. W trakcie uprowadzenia miał na sobie pomarańczową kurtkę, a pod spodem bluzy z Kaczorem Donaldem. Ubrany był w dżinsy i czarne buty.

– Najprawdopodobniej chłopiec znajduje się już poza granicami Polski. Jeżeli trafi do Belgii w środowiska muzułmańskie, to szanse na jego odzyskanie są minimalne – stwierdza w rozmowie z „Codzienną” Dariusz Loranty.

W jego ocenie ojciec nie porusza się tym samym samochodem, którym przyjechał, by porwać dziecko. – To były zaplanowane działania. Policja robi, co może, ale musimy mieć świadomość, że to może nie wystarczyć – podkreśla.

Loranty zwraca również uwagę na wątek kulturowy. – Matka nie zadbała o to, by nadać dziecku polskie imię. Mamy tu dziec-

ko urodzone na terenie Belgii w środowisku islamskim. Fakt, że sąd belgijski przyznał prawa rodzicielskie matce, świadczy o skrajnej nieodpowiedzialności ojca. To u nas w Polsce jest takie przeświadczenie, że miejsce dziecka jest przy matce, natomiast w krajach kultury islamskiej wszelkie prawa przyznaje się ojcu. Prawdopodobnie mamy sytuację skrajnie trudną – dodaje.

W związku z zaginięciem chłopca policja uruchomiła system Child Alert. Dzięki uruchomieniu systemu funkcjonariusze rozpowszechniają w mediach wizerunek dziecka i komunikat z informacjami na temat poszukiwań.



Najprawdopodobniej chłopiec znajduje się już poza granicami Polski

fot. Policja/d

Jest w nim także podany ogólnopolski numer alarmowy 995, który pozwala na natychmiastowy kontakt z policjantami osoby będącej w posiadaniu ważnej informacji o zaginionym dziecku.

– Ten system ma na celu zintensyfikowanie poszukiwań chłopca. W wielu sprawach okazał się bardzo skuteczny – mówi „Codziennej” Jacek Wrona, były oficer CBŚP.

Matka dziecka powiedziała w rozmowie z dziennikarzami, że w jej przekonaniu mężczyzna z dzieckiem

jest już prawdopodobnie poza granicami kraju. Zaznaczyła, że rozmawiała z synem już po tym, gdy został uprowadzony. – On jest bardzo spokojny, podejrzewam, że on [ojciec] podał mu jakieś leki uspokajające – poinformowała. Dodała, że ojciec chłopca „to osoba niebezpieczna, która została skazana za różne przestępstwa”. Sprecyzowała, że chodzi o przemyt narkotyków. Do momentu zamknięcia tego numeru policja nadal poszukiwała uprowadzonego chłopca i jego ojca.

Polityka na plecach chorych

OPOZYCJA \ Koalicja Obywatelska kontynuuje huraganowy atak na PiS za ustawę dofinansowującą TVP. Politycy opozycji wzywają prezydenta Andrzeja Dudę do jej zawetowania. Najdalej poszedł Andrzej Halicki, który twierdzi, że podpis pod ustawą to faktycznie... wyrok śmierci dla pacjentów onkologicznych. – To demagogia. Środki na leczenie onkologiczne i system ochrony zdrowia są zapewnione – mówi nam Bolesław Piecha, były wiceminister zdrowia w rządzie PiS.

Prawo i Sprawiedliwość, przyjmując ustawę abonamentową, rozwścieciło opozycję. W Senacie Koalicja Obywatelska przegłosowała poprawkę, w ramach której zamiast na TVP 2 mld zł przyznano na onkologię. To z kolei odrzucono w Sejmie. PiS twierdzi przy tym, że onkologia leży mu na sercu. – Z inicjatywy prezydenta RP została przyjęta Narodowa Strategia Onkologiczna, pierwszy narodowy „cancer plan”, który jest zgodny ze standardami amerykańskimi, najwyższymi. To są realne pieniądze – 5 mld zł – które mają być wydatkowane w najbliższym czasie – mówi Paweł Mucha z Kancelarii Prezydenta.

Mimo to wczoraj KO nie rezygnowała ze swojego przekazu. – To, że kilka dni temu odbyło się spotkanie, nie oznacza, że istnieje

je realny program związany także z finansowaniem, jakkolwiek program systemowy, który pochodziłby z inicjatywy pana prezydenta. Pan prezydent miał na to pięć lat. Natomiast dzisiaj, jeżeli podpisze tę, to to jest śmierć dla wielu tysięcy osób. Taka jest waga tego podpisu. Propozycja Senatu związana z nowelizacją, która przeznacza 2,5 mld zł na onkologię, to realne wsparcie onkologii, która dzisiaj boryka się z bardzo dużymi problemami – mówił Andrzej Halicki podczas konferencji prasowej w Sejmie.

Zdaniem byłego wiceministra zdrowia Bolesława Piechy takie słowa to czysta demagogia, a PiS wydaje znaczne pieniądze na system ochrony zdrowia. – Za czasów koalicji PO-PSL nic się w tej materii nie działo – mówi nam Pie-

cha. Jeszcze ostrzejszy jest rzecznik PiS Radosław Fogiel. „Odrażające pogrywanie dramatem chorych i ich rodzin. HGW organizowała kiedyś w kampanii konferencję w hospicjum, widzę inspirację. Tymczasem FAKTY są takie, że na walkę z rakiem NFZ wyda w tym roku 11 mld PLN – w ostatnim roku rządów PO było to 7,1 mld” – napisał na Twitterze Fogiel. W podobnym duchu wypowiedział się Krzysztof Sobolewski. „Panie Halicki, ile tysięcy osób macie na swoim sumieniu od 2013 roku? Miał rację Pana sąsiad Jacek Krawiec w kwestii Pana poziomu intelektualnego... #PartiaOszustów” – napisał, nawiązując do słów Jacka Krawca, który mówił o polityku KO, że ten jest „debilem”.

.....

Jacek Liziniewicz

KONDOLENCJE

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

JERZEGO GRUZY

Wybitnego reżysera, scenarzysty filmowego, telewizyjnego, teatralnego i aktora, przez kilkadziesiąt lat związanego z Telewizją Polską

Twórcy wybitnych filmów, seriali, spektakli Teatru Telewizji i programów rozrywkowych

Cenionego za niezwykle poczucie humoru i dar obserwacji

Bez Niego nie byłoby „Wojny domowej” i „Czterdziestolatka”

Odszedł wspaniały artysta.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia składają

Zarząd i Rada Nadzorcza Telewizji Polskiej S.A.

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTKA

17

KOŚCIÓŁ

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

GALA STREFY WOLNEGO SŁOWA \ Wyróżnieni: abp Marek Jędraszewski, Jarosław Kaczyński, pośmiertnie Kornel Morawiecki i Edward Mosberg

Premier dziękuje „Gazecie Polskiej”

Uroczysta gala odbyła się w Filharmonii Narodowej w Warszawie | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Gala „Gazety Polskiej” uczciła osoby, które szczególnie w ub.r. zasłużyły się w pracy na rzecz ojczyzny. Laureaci klubów „GP”, „Gazety Polskiej” oraz miesięcznika „Nowe Państwo” to abp Marek Jędraszewski, Jarosław Kaczyński, śp. Kornel Morawiecki i Edward Mosberg. Wydarzenie odbyło się w Filharmonii Narodowej w Warszawie. Wczoraj za galę podziękował sam premier Mateusz Morawiecki.

Maria Kobylińska

Głównymi bohaterami gali zostali prezes PiS Jarosław Kaczyński oraz abp Marek Jędraszewski. Metropolita krakowski odznaczono najważniejszą nagrodą przyznawaną przez nasze środowisko – statuetką Człowieka Roku Klubów „Gazety Polskiej”. Ze względu na swoje obowiązki abp Jędraszewski nie mógł przybyć na wydarzenie. List w jego imieniu odczytał ks. kanonik Grzegorz Kotala. Metropolita krakowski skromnie zaznaczył, iż jest bardzo wdzięczny za to, że głos pasterzy Kościoła dociera do środowisk „GP”. Jarosław Kaczyński osobiście odebrał nagrodę Człowieka Roku „Gazety Polskiej”. Jego przemówienie porwało całą publiczność. Zaproszeni goście oraz dziennikarze na stojąco skandowali imię laureata oraz hasło odnoszące się do nadchodzących wyborów prezydenckich: „Zwyciężymy”.

– Przede wszystkim muszę podziękować. Ta nagroda jest zawsze bardzo wielkim zaszczytem. (...) Moim obowiązkiem jest przypomnieć o tym, że przed nami jeszcze jedne wybory, te decydujące. Ktoś powie, że to miejsce i chwila nie jest najlepsza, żeby o tym mówić, ale jeżeli jest nie najlepsza, to ja będę nie-

stosowny: pamiętajcie państwo, że ta bitwa trwa i musimy ją wygrać! (...) Proszę państwa, zwyciężymy – zapowiedział Jarosław Kaczyński. Aplauzem zakończyło się też wystąpienie premiera Mateusza Morawieckiego, który odebrał Nagrodę im. św. Grzegorza I Wielkiego miesięcz-

nika „Nowe Państwo” przyznawaną pośmiertnie jego ojcu Kornelowi Morawieckiemu. Wczoraj na Facebooku premier po raz drugi podziękował „Gazecie Polskiej” za galę i upamiętnienie śp. Kornela Morawieckiego.

– Dziękuję wszystkim, którzy pamiętają o jego

wkładzie w obalenie systemu komunistycznego i walce o prawdę, gdy w III RP tej prawdy w życiu publicznym zaczynało brakować. Mój ojciec walczył o lepszą Polskę, miał ją głęboko w sercu, żył dla Polski – napisał premier Morawiecki.

Na gali uhonorowano także Edwarda Mosberga, który również otrzymał statuetkę „Nowego Państwa”. Za nagrodę podziękował w nadesłanym nagraniu odtworzonym podczas gali. I jego przemówieniu publiczność nie szczędziła braw.



Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny „GP”, z żoną i premier RP Mateusz Morawiecki | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



Prowadzący galę Sylwia Kotodyńska i Jan Pospieszalski | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



ELEKTROWNIA OSTROŁĘKA C POWSTANIE

BEZPIECZEŃSTWO \ Elektrownia Ostrołęka C powstanie – zapewnił w poniedziałek minister aktywów państwowych Jacek Sasin. Dodał, że trwa dyskusja, z jakiego paliwa będzie korzystała.

fot. Krzysztof Sirkowski/Gazeta Polska



KOLEJNE UDERZENIE W MAFIĘ VAT

AKCJA \ Pięciu kolejnych członków grupy przestępczej zajmującej się wyłudzeniem podatku VAT w wewnątrzwspólnotowym handlu maszynami zatrzymali funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

WYWIAD \ Z dr. BARTOSZEM RYDLIŃSKIM, politologiem z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, rozmawia PAWEŁ TUNIA

Andrzej Duda ma szansę na zwycięstwo w pierwszej turze

Prezydent Andrzej Duda jest w stanie zdobyć od 8 do 9 mln głosów już w pierwszej turze i przekroczyć próg 50 proc., jednak kampania dopiero się rozpoczęła i możemy być świadkami różnych zdarzeń mających wpływ na to poparcie.

Prezydent Andrzej Duda w sondażowych badaniach popularności deklaruje swoich politycznych rywali w walce o fotel gospodarza Pałacu Prezydenckiego. Czy jest w stanie wygrać w I turze wyborów?

Urzędującym prezydentem z reguły zależy na tym, aby wygrać wybory w I turze. W tym celu trzeba zdobyć od 8 do 9 mln głosów, co pozwoliłoby przekroczyć granicę 50 proc. Prezydent Duda ociera się o tę granicę. Jednak pamiętajmy, że kampania wyborcza dopiero wystartowała i przez najbliższe 80 dni możemy spodziewać się różnych wydarzeń, które mogą wpłynąć na szansę prezydenta Dudy.

Poparcia prezydentowi Dudzie udzieliło Porozumienie Jarosława Gowina. Czy ma ono duży wpływ na poszerzenie elektoratu urzędującej głowy państwa?

Pamiętajmy, że Porozumienie wprowadziło więcej posłów, niż miało to miejsce 4 lata wcześniej, więc małe środowisko polityczne może dodać nawet kilka punktów procentowych. Aczkolwiek moim zdaniem najważniejsze będzie dla kandydata Zjednoczonej Prawicy utrzymanie poparcia sprzed 5 lat, kiedy Duda był kandydatem całego obozu prawicowego,



fot. YouTube/d

co dało mu pewną hegemonię na prawicy. Natomiast w tych wyborach trzeba się liczyć także z obecnością Krzysztofa Bosaka, którego wynik jest trudny do przewidzenia, ale jego kandydatura może być dla części prawicowych wyborców alternatywą – dla jak dużej części, tego nie wiemy.

Kampania Małgorzaty Kidawy-Błońskiej przebiega dotychczas dosyć niemrawo, a to właśnie kandydatkę PO uważa się za głównego rywala Andrzeja Dudy. Czy rzeczywiście tak jest, gdy weźmie się także pod uwagę jej niefortunne zachowanie?

Małgorzata Kidawa-Błońska zdecydowanie dominuje

wśród kandydatów opozycji liberalnej. Deklaruje Roberta Biedronia, Władysława Kosiniaka-Kamysza czy Szymona Hołownię. Patrząc jednak na jej tendencję do wpadki, można postawić tezę, że im dalej w las, to znaczy im bliżej końca kampanii, tym więcej szans na jej potknięcia. W przypadku Kidawy-Błońskiej wychodzi brak pewnego warsztatu oratorskiego, ale podejrzewam, że Platforma miała tego świadomość, iż ona nie jest zwierzęciem politycznym. Dlatego przypuszczam, że sztabowcy PO będą starali się stworzyć dla niej sytuację niezwykle komfortową. Co się jednak stanie, jeśli ich

kandydatka skonfrontuje się z innymi wyborcami niż wyborcy PO? Na przykład z wyborcami Lewicy, którzy mają pewne rachunki krzywd. Wówczas wpadki wydają się nieuniknione.

Kandydatka PO wcale nie odcina się od zachowań hejterskich. Przykładem jest jej postawa w Pucku, gdzie chętnie witała się z ludźmi wulgarnie atakującymi prezydenta, i to w czasie państwowej uroczystości, kiedy wspomniano ofiary walki o niepodległość Polski. Czy w ten sposób nie zawęża swojego elektoratu i nie działa na korzyść Andrzeja Dudy?

Gdyby Kidawa-Błońska potrafiła zaważać o wahających się wyborców PiS, którzy

głosują na partię Jarosława Kaczyńskiego bardziej z pragmatyzmu niż z miłości politycznej, to stanowiłaby zagrożenie dla sukcesu Andrzeja Dudy. Widzimy, że z punktu widzenia głoszonego programu paradoksalnie większym zagrożeniem dla prezydenta byłby Robert Biedroń, który chce walczyć o małomiasteczkowy elektorat.

Kandydat PSL-Kukiz'15 Władysław Kosiniak-Kamysz zapowiada referendum w sprawie związków partnerskich. Czy także ten kandydat nie działa na zawężenie swojego elektoratu?

W kampaniach politycy starają się poszerzać swój elektorat, zapominając jednak, że tego elektoratu nie można rozciągać, jak się chce. Propozycja Kosiniaka-Kamysza oznacza, że będzie zniechęcał do siebie konserwatywnych wyborców polskiej wsi skłonnych jeszcze do głosowania na PSL. Taką taktykę poszerzania elektoratu może stosować kandydat, który ma naprawdę szerokie poparcie, ok. 30 proc., Kosiniak-Kamysz takiego nie ma, a ta propozycja może być dla jego obecnych zwolenników nie do zaakceptowania, dlatego może to oznaczać utratę elektoratu, a nie jego poszerzenie.

Wyjątkowy hołd dla Żołnierzy Wyklętych

PAMIĘĆ \ Ponad 360 miejscowości w Polsce, blisko 20 za naszymi granicami i kilkadziesiąt tysięcy uczestników ubranych w koszulki z podobiznami żołnierzy podziemia antykomunistycznego – tak zapowiada się ósma już edycja Biegu Tropem Wilczym, który zorganizowany zostanie 1 marca, czyli w Narodowym Dniu Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Wydarzeniu będą towarzyszyły prelekcje, spotkania z bohaterami naszej niepodległości, koncerty, zbiórka krwi i wiele innych inicjatyw.

Bieg Tropem Wilczym został zorganizowany po raz pierwszy osiem lat temu w lesie koło Zalewu Żegrzyńskiego, a pobiegło w nim zaledwie kilkudziesięciu uczestników. Inicjatywa przez te kilka lat zyskała ogromną popularność, a w ostatniej edycji wzięło udział blisko 80 tys. uczestników, którzy pobiegli w 365 miejscowościach na całym świecie. Tegoroczna edycja będzie jeszcze okazalsza od poprzedniej.

Wczoraj w Belwederze w Warszawie odbyła się specjalna konferencja prasowa, na której przedstawiono plany na ósmą edycję Biegu Tropem Wilczym. Udział w briefingu (oprócz organizatora, którym jest Fundacja Wolność i Demokracja) wzięli również przedstawiciele resortów wspierających inicjatywę – minister zdrowia Łukasz Szumowski oraz rzecznik prasowy Ministerstwa Edukacji Narodowej

Anna Ostrowska. Z kolei prezydent Andrzej Duda skierował specjalny list do uczestników konferencji.

– W tym roku w hołdzie Żołnierzom Wyklętym biegacze pobiegą w ponad 360 miastach w Polsce i w blisko 20 poza naszymi granicami. Biegna na Kresach, w Afryce, Stanach Zjednoczonych, a nawet w Nowej Zelandii. Już teraz wiemy, że padnie rekord frekwencji, a o ile, będziemy mogli powie-

dzieć dopiero po wydarzeniu. Mały jeszcze niecałe dwa tygodnie zapisów, można to robić za pośrednictwem naszej strony internetowej TropemWilczym.org – powiedziała nam Barbara Konarska, rzecznik prasowy Biegu Tropem Wilczym.

Na wczorajszej konferencji obecny był również Wojciech Kolarski, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP.

– W tym roku czuję szczególną motywację, żeby po-

biec. Nasza wielka, wspólna historia wolności w tej fantastycznej inicjatywie jest świętem codziennym. Tak jak napisał pan prezydent w liście, że te wielkie wspaniałe wartości są żywe i stają się częścią naszej kultury, stają się atrakcyjne dla młodego pokolenia – powiedział „Codziennej” minister Kolarski.

Warto zaznaczyć, że patronat nad Biegiem Tropem Wilczym objął prezydent Andrzej Duda. Patronami medialnymi są m.in. „Gazeta Polska Codziennie”, „Gazeta Polska” i portal Niezależna.pl. Na naszych łamach będziemy regularnie publikowali kolejne informacje nt. wydarzenia.

.....
Jan Przemyski



fot. Issei Kato/Reuters

AMERYKANIE EWAKUUJĄ SWOICH OBYWATELI

USA \ Z Tokio odleciały w nocy z poniedziałku na wtorek dwa czarterowane przez rząd USA samoloty z 328 Amerykanami na pokładzie. Ewakuowano ich z japońskiego statku wycieczkowego Diamond Princess poddanego kwarantannie w zw. z koronawirusem COVID-19, gdzie jest już 454 chorych.

DUBLIN \ Rosja szuka słabych miejsc w globalnej sieci transmisji danych

Szpiedzy Kremla panoszą się w Irlandii

Funkcjonariusze irlandzkich służb bezpieczeństwa podejrzewają, że Rosja może rozważać ten kraj jako regionalną bazę dla operacji wywiadowczych. Rosyjscy szpiedzy mieliby m.in. badać możliwości uderzenia w infrastrukturę krytyczną, w tym podmorskie kable światłowodowe.

Wespazjan Wielohorski

Podejrzewa się, że Rosja wysłała swoich agentów do Irlandii w celu dokładnego zlokalizowania światłowodowych kabli transoceanicznych, łączących Europę z Ameryką. Wzbudziło to obawy, że rosyjscy szpiedzy badają kable pod kątem wytypowania słabych punktów systemu w celu ich uszkodzenia w przyszłości, donosi „The Sunday Times”. Irlandia to miejsce, gdzie wychodzą na ląd biegnące po dnie Atlantyku podmorskie kable należące do najważniejszych magistrali informatycznych zapewniających łączność internetową między Ameryką, Wielką Brytanią i Europą. Te transatlantyckie połączenia umożliwiają milionom ludzi komunikację i przeprowadzanie transakcji finansowych.

Źródła w kręgach kontrwywiadu wojskowego są zdania,



Do Irlandii zostali wysłani agenci rosyjskiego GRU | fot. Cathal McNaughton/Reuters

że agenci zostali wysłani przez GRU (Główny Zarząd Wywiadowczy Sztabu Generalnego, czyli rosyjski wywiad wojskowy), którego agenci stali za próbą zamordowania w 2018 r. na terenie Wielkiej Brytanii Siergieja Skripala, b. rosyjskiego oficera wywiadu.

Funkcjonariusze irlandzkich służb podejrzewają również, że Rosja może rozważać ich kraj jako regionalną bazę dla operacji wywiadowczych. Zdaniem brytyjskiego eksperta ds. Rosji Marka Galeottiego kontrwywiad Irlandii nie jest zbyt silny, co sugeruje, że właśnie dlatego Moskwa może postrzegać kraj jako najsłabsze ogniwo. Dodatkowo Irlandia to kraj należący do UE, lecz nienależący do NATO. Ponadto rosyjscy szpiedzy mogą być zainteresowani koncernami z sektora IT (Information Technology), które mają swoje siedziby w Dublinie. Według ekspertów podmorskie kable światłowodowe to „infrastruktura krytyczna”, od której zależy funkcjonowanie światowego systemu internetowego i łączności telefonicznej.

Szacuje się, że kable światłowodowe odpowiadają za 97 proc. globalnego cyfrowego przesyłu danych, w tym mejli, SMS-ów, tweetów i połączeń telefonicznych. Połączenia te umożliwiają przeprowadzanie transakcji finansowych o wartości biliona dolarów dziennie. Miejsca, gdzie podmorskie kable wychodzą na ląd, Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego USA umieścił na szczycie listy „infrastruktury krytycznej”.

W lipcu ub.r. 14 rosyjskich marynarzy zginęło w wypadku na pokładzie łodzi podwodnej „Łoszarik”. Przy tej okazji pojawiły się spekulacje zachodnich agencji wywiadowczych, że misją tej ściśle tajnej łodzi podwodnej była lokalizacja i zbieranie informacji dot. podmorskich kabli światłowodowych.

Trump stworzył legendarny wyścig

FLORYDA \ Prezydent USA Donald Trump wziął udział w legendarnym wyścigu samochodowym Daytona 500. Jego udział bardzo spodobał się kibicom, ale spotkał się z powszechną krytyką lewicy.

Daytona 500 to jeden z najsłynniejszych wyścigów organizowanych w USA, bywa czasem nazywany wręcz „wielkim amerykańskim wyścigiem”. Kierowcy NASCAR rywalizują ze sobą od 62 lat na torze w Daytona Beach na Florydzie o to, kto najszybciej przejedzie 500 mil – a ich rywalizacja przyciąga na trybuny i przed telewizory miliony kibiców.

W tym roku fanów czekała wyjątkowa niespodzianka. Imprezę postanowił bowiem odwiedzić Donald Trump. Na 10 minut przed trzecią po południu zgromadzeni na torze kibice NASCAR usłyszeli ryk silników. Prezydencki Air Force One zmierzający na lotnisko

w Daytonie przeleciał koło stadionu na bardzo niskim pułapie. Wkrótce potem kawalkada Trumpa dotarła na miejsce.

Lider USA w tym roku został Wielkim Marszałkiem wyścigu – jak nazywa się osobę, która go rozpoczyna. Przed startem wygłosił krótkie przemówienie. Podziękował „dziesiątkom tysięcy patriotów”, którzy zgromadzili się na trybunach. – Fani NASCAR nigdy nie zapominają, że nieważne, kto wygra, najbardziej liczą się Bóg, rodzina i ojczyzna – powiedział. – Niech was Bóg błogosławi, niech Bóg błogosławi nasze wojsko, niech Bóg błogosławi naszych weteranów i niech Bóg błogosławi Amerykę.

Przed wyścigiem reporter stacji FOX Sports zapytał Trumpa o to, czy chciałby osobiście wziąć w nim udział. – Chyba tak zrobię teraz, jeśli mogę – odpowiedział prezydent. – Wskoczę do jednego z tych samochodów i wezmę udział w wyścigu.

Okazało się, że nie był to żart. Wkrótce po wykrzyczeniu

słynnej frazy „Panowie, odpalcie swoje silniki!” Trump i jego żona Melania wsiedli do prezydenckiej limuzyny zwanej „bestią” i przejechali nią część okrężnicy, prowadząc zawodników do lotnego startu.

Trump został wyjątkowo ciepło przyjęty przez widzów, w czym nie ma nic dziwnego – NASCAR w USA powszechnie jest kojarzony z prawicą. Według mediów pracownicy toru żartowali, że wyglądało to, jakby w trakcie spotkania z wyborcami nagle doszło do wyścigu.

Udział polityka spotkał się za to z powszechną krytyką z szeroko rozumianej lewej strony. Politycy, dziennikarze etc. zarzucają mu, że wykorzystał tę imprezę i swój udział w niej do promocji wyborczej, za co zapłacili podatnicy. Prawica podkreśla natomiast, że obecność prezydenta podczas podobnych imprez jest w USA tradycją i dołącznie to samo robił Barack Obama czy Bill Clinton.

Wiktoria Młynarz

Ukraińscy deputowani głosują za kolegów

KIJÓW \ W rozmowie z Państwową Agencją Prasową szefowa organizacji Chesno Wita Dumanska opowiedziała o problemach podczas głosowań w Radzie Najwyższej Ukrainy. Parlamentarzyści niejednokrotnie głosują za kolegami.

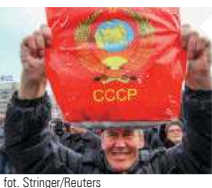
Głosowanie przez parlamentarzystów w imieniu kolegów osiągnęło tak dużą skalę, że uzyskało nawet swoją nazwę – „knopkodawstwo” (od ukr. „knopka” – przycisk). Dumanska przyznała, że od 2012 r. w parlamencie zarejestrowano ok. 2 tys. przypadków „knopkodawstwa”. Tylko w obecnej kadencji Rady Najwyższej (od lipca ub.r.) aż 17 deputowanych przyłapano na głosowaniu w imieniu innego parlamentarzysty. Odnotowano 47 aktów „knopkodawstwa”. Rekordzistą do tej pory jest polityk, który w ciągu 10 sekund – tyle czasu deputowani mają na oddanie głosu – zagłosował za sześciu swoich kolegami.

W ramach walki z „knopkodawstwem” w połowie stycznia br. przyjęto prawo, dzięki któremu można ukarać deputowanych, którzy oszukują. Mimo uznania go przez Trybunał Konstytucyjny Ukrainy za niezgodny z ustawą zasad-

niczą dokument wszedł w życie i grzywna dla „knopkodawców” wynosi od 2 tys. do 3,4 tys. dol. Z kolei na początku lutego br. przewodniczący Rady Najwyższej Dmytro Razumkow poinformował, parlament pracuje nad poprawkami do ustawy dot. walki z „knopkodawstwem”, które będą odpowiadały wymaganiom TK Ukrainy. Przewiduje się, że za złamanie zakazu można będzie przedterminowo pozbawić deputowanego mandatu.

Od czasu przyjęcia tych przepisów w grudniu ub.r. żaden z ukraińskich parlamentarzystów nie został ukarany, ale dwóch postanowiło przekazać swoje wynagrodzenie na organizację charytatywną. Z kolei od wejścia w życie nowego prawa na początku br. nie odnotowano przypadku głosowania w imieniu innych.

(bm)



ZSRS BYŁ UTWORZONY NIELEGALNIE

MOSKWA \ Jeden z sędziów rosyjskiego Sądu Konstytucyjnego Konstantin Aranowski nazwał ZSRS państwem utworzonym nielegalnie – podał wczoraj dziennik „Kommiersant”.

fot. Stringer/Reuters



fot. Anne Mima/Reuters

CHRZEŚCJANIE CELEM ISLAMISTÓW

AFRYKA \ Co najmniej 24 osoby zginęły, w tym pastor, trzy są porwane, a 18 zostało rannych w niedzielnym ataku islamistów na protestancki kościół w północnej części Burkina Faso.

BUDAPESZT \ Coroczne orędzie szefa węgierskiego rządu

„Europa nie znajduje się w Brukseli”

Węgierski premier Victor Orbán wygłosił coroczne przemówienie, w którym podsumował 2019 r. i nakreślił plany na nadchodzące miesiące. Premier poświęcił też kilka zdań Unii Europejskiej. Ostatnią dekadę uznał za najbardziej udaną w ostatnim stuleciu. Ostrzegł jednak przed kryzysem klimatycznym i spadkiem populacji.

Beata Mańkowska

Orbán, który po ośmioletniej przerwie powrócił do władzy w 2010 r., kiedy Węgry nadal były pod wpływem międzynarodowego pakietu ratunkowego, powiedział, że jego rządowi udało się spłacić długi wobec Międzynarodowego Funduszu Walutowego, aby mieć swobodę w prowadzeniu polityki gospodarczej. Premier podkreślił, że ostatnia dekada była dla Węgier najlepszą w ciągu ostatnich stu lat. „W ostatnich dziesięciu latach nauczyliśmy się też, że Europa nie znajduje się w Brukseli. My jesteśmy Europą i nie musimy zadowalać zmęczonych brukselskich elit. (...) Dawniej myśleliśmy, że Europa jest naszą przyszłością, ale dzisiaj wiemy, że to my jesteśmy przyszłością Europy” – powiedział. „Gdybyśmy



Orbán: „Ostatnia dekada była najlepsza w ostatnim stuleciu” | fot. Botár Gergely/kormany.hu/d

postępowali zgodnie z ich radą, Węgry leżałyby teraz na oddziale szpitalnym z MFW i brukselskimi długami zwiastującymi z każdej kończyny, a kran długu byłby w rękach George’a Sorosa” – dodał.

Premier powiedział, że podczas gdy wzrost gospodarczy

Węgier wynoszący 4,9 proc. znacznie przewyższa średnią europejską, Węgry są nadal uzależnione od wyników gospodarczych reszty Europy, ponieważ 85 proc. węgierskiego eksportu jest kierowane do innych krajów europejskich. „Więc ich pro-

blem jest też naszym problemem. Pytanie brzmi, w jak dużym stopniu będzie to naszym problemem” – mówił Orbán. Węgierski premier zaznaczył, że europejska gospodarka, szczególnie w strefie euro, po prostu się zatrzymała. Prognozował, że

wzrost gospodarczy w Europie w br. może być co najwyżej mikroskopijny.

Jeśli chodzi o spadek demograficzny, Orbán powiedział, że chociaż polityka społeczna węgierskiego rządu wobec małżeństw i dużych rodzin przyniosła efekty, to potrzebne są dalsze środki. Podczas gdy liczba małżeństw wzrosła wraz ze spadkiem liczby rozwodów i aborcji, to złą wiadomością jest to, że spadek liczby ludności się nie zatrzymał. „Węgry nadal są gatunkiem zagrożonym” – podkreślił.

Orbán ogłosił także plany na rzecz ochrony środowiska, w tym powiększenie obszarów zalesionych o 27 proc., kroki mające na celu zakazanie plastikowych opakowań jednorazowego użytku oraz zachęcanie do korzystania z samochodów elektrycznych. Powiedział także, że wszystkie nowe autobusy używane w miejskim transporcie publicznym, licencjonowane od 2022 r., będą musiały być elektryczne.

Aleppo w rękach Al-Asada

BLISKI WSCHÓD \ Amerykański prezydent wezwał Rosję do zakończenia wspierania okrucieństw popełnianych przez reżim syryjskiego dyktatora Baszara al-Asada. Tymczasem wojska podległe Damaszkowi zajęły większość prowincji Aleppo i kontynuują podbój Idlibu.

Podczas telefonicznej rozmowy z tureckim prezydentem Recepem Tayyipem Erdoğanem Donald Trump wyraził swoje zaniepokojenie informacjami dotyczącymi walk w syryjskiej prowincji Idlib.

Od grudnia ub.r. wojska syryjskie wspierane przez rosyjskie lotnictwo prowadzą ofensywę w celu przejęcia kontroli nad tym ostatnim bastionem rebeliantów w Idlibie, z którego część wspierana jest przez Turcję, a część stanowią dżihadyści. Ankara dąży do tego, by rejon ten stanowił strefę buforową kontrolowaną przez swoje siły, w której nie będą operować jednostki kurdyjskie uważane przez niego za terrorystyczne.

Pomimo apeli Turcji o zakończenie ofensywy, podczas których dochodzi do starć syryjsko-tureckich, ani Damaszek, ani Moskwa nie godzą się na to. Stoją one na

stanowisku, że zwalczają jedynie terrorystów.

Jak czytamy w oświadczeniu Białego Domu, podczas rozmowy telefonicznej z Erdoğanem Trump skrytykował Rosję za popieranie „okrucieństw reżimu Asada”. W wyniku zbrodniczych działań wymierzonych w ludność cywilną, za co odpowiedzialność spada również na lotnictwo rosyjskie, z prowincji uciekło w ostatnim czasie ponad 800 tys. ludzi.

Siły rządowe odnoszą sukcesy również w prowincji Aleppo, gdzie, jak podały w niedzielę syryjskie media państwowe, siły reżimu odbiły większość terytorium. Udział w ofensywie brało również lotnictwo rosyjskie, które umożliwiło zajęcie m.in. miast Anadan i Haritan. Rebelianci zostali wyparci do pobliskiej prowincji Idlib.

Prezydent Al-Asad w przemówieniu telewizyjnym zapowiedział, że jego wojska

zrobią wszystko, by zająć całe terytorium kraju. To zaś oznacza, że apele o rozejm i dyplomatyczne próby Turcji najprawdopodobniej pozostaną bez odpowiedzi.

W trwającej 9 lat wojnie domowej w Syrii zginęło ponad 380 tys. osób, w tym 115 tys. cywilów. Miliony osób uciekły z kraju, wiele z nich znajduje się w obozach w Turcji albo przedostało się do Europy. Władze w Ankarze deklarują, że nie są w stanie przyjmować większej liczby uchodźców i domagają się większych środków od UE. Wykorzystują też ich dramat do szantażowania Europy przepuszczeniem ich przez swoje granice.

W Syrii zaś swoje wpływy wciąż umacnia Rosja, która traktuje ją jako swoją bazę w regionie, a sam konflikt jako możliwość testowania nowoczesnego uzbrojenia.

.....

Aleksander Kłos

Izraelskie samoloty nad Sudanem

JEROZOLIMA \ Premier Izraela Benjamin Netanjahu ujawnił, że izraelskie samoloty cywilne rozpoczęły loty nad Sudanem. Zdaniem komentatorów może to oznaczać początek normalizacji stosunków Izraela z państwami islamskimi.

Sudan brał udział w wojnie arabsko-izraelskiej i w wojnie sześciodniowej (1967 r.), a Izrael wspierał chrześcijańskie antyrządowe milicje w obu sudańskich wojnach domowych (1955–1972 oraz 1983–2005). Podobnie jak z wieloma innymi państwami muzułmańskimi Izrael formalnie nie utrzymuje z Sudanem stosunków dyplomatycznych.

3 lutego br. premier Benjamin Netanjahu spotkał się w Ugandzie z przywódcą Sudanu Abdelem Fattahem al-Burhanem. Dwa dni później Sudan ogłosił, że Izrael dostał wstępną zgodę na korzystanie z cywilnych korytarzy w ich przestrzeni powietrznej.

W niedzielę podczas spotkania z przywódcami amerykańskiej społeczności żydowskiej Netanjahu ujawnił, że to pozwolenie weszło w życie i pierwsze izraelskie

samoloty już przeleciały nad terytorium Sudanu. – Teraz rozmawiamy o szybkiej normalizacji stosunków – podkreślił.

Nowy korytarz powietrzny, który skróci podróż do Ameryki Południowej o 3 godz., leży także nad terytorium Egiptu – który podpisał pokój z Izraelem już w 1979 r. i nad Czadem, który wznowił stosunki z Izraelem dwa lata temu.

Nieoficjalnie mówi się, że Sudańczycy liczą, że w zamian Izrael wpłynie na USA i doprowadzi do zdjęcia ich kraju z listy państw sponsorujących terrorizm. Komentatorzy podkreślają jednak, że cała sytuacja może doprowadzić do normalizacji stosunków Izraela z pozostałymi państwami islamskimi, które na razie nie uznają jego istnienia.

.....

(wm)



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

W MAŁYM ZUS JEST JUŻ PONAD 211 TYS. OSÓB

UBEZPIECZENIA \ Do korzystania z ulgi, która od 2019 r. uprawnia do opłacania niższych składek na ubezpieczenia społeczne, zgłosiło się już ponad 211 tys. osób. ZUS uruchomił specjalną infolinię, gdzie konsultanci odpowiadają na wszelkie pytania dotyczące zasad korzystania z ulgi.

W nowej propozycji budżetu Unii Europejskiej na lata 2021–2027 Polska dostanie 3 mld euro więcej niż w projekcie Komisji Europejskiej z maja 2018 r. Ponadto nowy projekt budżetu UE zawiera regułę „pieniądze za praworządność”, ale z utrudnioną drogą do decyzji o ich zawieszeniu.

Jan Kamieniecki

Szef Rady Europejskiej Charles Michel przedstawił kompromisowy projekt unijnego budżetu na lata 2021–2027, który będzie negocjowany na szczycie UE zaczynającym się w najbliższy czwartek. W propozycji Michela budżet opiewa na 1,074 proc. dochodu narodowego brutto (DNB) 27 państw członkowskich, jest więc mniejszy w porównaniu z ofertą przygotowaną przez Komisję Europejską, która planowała budżet w wysokości 1,11 proc. DNB.

Nowy projekt budżetu UE zawiera regułę „pieniądze za praworządność”, ale z utrudnioną drogą do decyzji o ich zawieszeniu. Wcześniej do blokady decyzji o zawiesze-

FINANSE \ W Brukseli obawiają się, że Warszawa i Budapeszt zablokują unijne negocjacje

Nowa propozycja budżetu UE lepsza dla Polski



Poprawiliśmy naszą pozycję budżetową o ponad 3 mld euro – powiedział minister ds. europejskich Konrad Szymański
fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

niu funduszy potrzebne było poparcie co najmniej 55 proc. krajów obejmujących 65 proc. ludności Unii. Według propozycji Michela byłoby na odwrót, czyli Komisja Europej-

ska musiałaby znaleźć większość kwalifikowaną dla decyzji o zawieszeniu funduszy.

Polska i Węgry stanowczo sprzeciwiają się zastosowaniu w budżecie reguły „pieniądze

za praworządność” i ich twarde weto wobec tej zasady mogłoby wywrócić porozumienie budżetowe. Ponadto bez nich nie byłoby też ugody w sprawie funduszy z polityki spój-

ności. KE zaproponowała nową metodologię dystrybucji tych funduszy, którą wielu obserwatorów uznało za dziwną. W jej efekcie nieproporcjonalnie dużo pieniędzy straciły Polska i Węgry, czyli dwa kraje krytykowane za łamanie praworządności.

Dlatego Charles Michel zareagował na krytykę ze strony Warszawy i Budapesztu przesunięciem ok. 6 mld euro z regionów bogatszych do uboższych. Dla Polski z tej kwoty dodatkowo przypadłoby ok. 1 mld euro. Ponadto utrzymał propozycję funduszu sprawiedliwej transformacji energetycznej, z którego zgodnie z propozycją KE miałoby przypaść Polsce dodatkowe 2 mld euro w subsydiach.

– Polska od początku tych negocjacji poprawia swoją pozycję budżetową na tle wstępnych nieporównywalnych propozycji Komisji Europejskiej – ocenił minister ds. europejskich Konrad Szymański. – Otrzymamy na pewno więcej, niż chciała KE. Na dziś poprawiliśmy naszą pozycję w polityce spójności o ponad 3 mld euro, licząc razem z naszym udziałem w instrumentach wspierania reform – podkreślił minister.

(PAP)

Kanadyjczycy wydobędą polską miedź

SUROWCE \ 848 mln ton rudy miedzi i srebra, 11 mln ton miedzi oraz 36 tys. ton srebra – na tyle szacowane są nowo odkryte złoża w Polsce. To pierwsze takie znalezisko od ponad czterech dekad. Decyzję o zatwierdzeniu dokumentacji geologicznej złoża otrzymała spółka Zielona Góra Copper, należąca do kanadyjskiej firmy Miedzi Copper Corp (MCC).

Położone w województwie lubuskim złoża rud miedzi i srebra „Nowa Sól” jest jednym z najgłębiej położonych złóż w kraju. Kanadyjczycy z MCC, którzy szukają surowców w Polsce od 9 lat, zainwestowali do tej pory w odwierty 360 mln zł. Budowa kopalni to koszt rzędu nawet kilkunastu miliardów złotych. Jej ewentualne uruchomienie oznaczałoby – według szacunków firmy doradczej EY – utworzenie 8,6 tys. miejsc pracy oraz wpływ w wysokości 1,3 mld zł do kasy państwa rocznie.

Polska posiada piąte co do wielkości zasoby miedzi i srebra na świecie. Nic dziwnego, że są one w kręgu zainteresowania zagranicznych koncernów, tym bardziej że w związku z zieloną rewolucją znaczenie miedzi stale rośnie.

W ubiegłym tygodniu Sejm znowelizował Prawo geolo-

giczne, umożliwiając prowadzenie niezakończonych przed końcem 2014 r. postępowań koncesyjnych na poszukiwanie złóż kopalin na obowiązujących wówczas zasadach. Zdaniem Krzysztofa Tytki, eksperta sektora paliwowo-energetycznego, oznacza to powrót do poprzedniego trybu udzielania koncesji, które przekazywane były pierwszej firmie, która zgłosiła chęć wydobycia w konkretnym miejscu.

Tymczasem według przepisów obowiązujących od 2015 r. należy umieszczać w biuletynie publicznym chęć danej firmy do wydobycia, co sprawia, że inne podmioty mają możliwość przebicia jej oferty. – Dokonujemy transakcji przekazania kontroli nad najcenniejszymi zasobami miedzi i innych pierwiastków obcemu kapitałowi poprzez lobbystów – powiedział Tytko. – Ta nowelizacja pozwala w trybie bezprze-

targowym na przydzielenie im kolejnych zasobów – dodał.

Lyle Braaten, partner w Lumina Capital, twierdzi, że zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem geologicznym wszystko, co znajduje się w ziemi, przynależy do państwa. – Żeby jednak zidentyfikować i dotrzeć do głęboko położonych złóż, potrzebne są ogromne nakłady finansowe obarczające bardzo dużym ryzykiem inwestycyjnym – zauważył. – Dlatego tak ważne jest, aby dostrzec, jak istotny wkład może wnieść doświadczony inwestor, który ma dostęp do finansowania tego typu projektów – dodał Braaten.

MCC jest spółką zależną Lumina Group, która specjalizuje się w inwestowaniu w rozwój zasobów surowców mineralnych w kilkunastu krajach na całym świecie.

(p.woz., Wnet.fm, Wnp.pl)

Do Funduszu Trójmorza dołączy EBI

INWESTYCJE \ Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego poinformowała, że do Funduszu Trójmorza może w ciągu roku dołączyć Europejski Bank Inwestycyjny. – Jesteśmy na zaawansowanym etapie rozmów o podpisaniu porozumienia – dodała.

Rozmowy z EBI w sprawie jego dołączenia do Funduszu Trójmorza są na końcowym etapie – poinformowała Beata Daszyńska-Muzycka, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego i przewodnicząca rady nadzorczej funduszu. – Jesteśmy na zaawansowanym etapie rozmów o podpisaniu umowy na zaangażowanie się EBI w Fundusz Trójmorza. To końcowy etap dogrywania szczegółów. Sprawa powinna się pozytywnie zakończyć w ciągu od 6 do 10 miesięcy – podkreśliła szefowa BGK.

Fundusz Trójmorza będzie angażował się na zasadach komercyjnych w inwestycje infrastrukturalne w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Fundusz ma być międzynarodowym instrumentem finansowym uzupełniającym środki unijne, a także środki budżetowe państw naszego regionu. Celem funduszu jest budowa infra-

struktury transportowej, energetycznej i cyfrowej w regionie Trójmorza w osi północ-południe.

Akt założycielski Funduszu Trójmorza podpisano pod koniec maja ubiegłego roku, a 17 lipca 2019 r. odbyło się pierwsze posiedzenie rady nadzorczej funduszu.

Ewentualna współpraca Funduszu Trójmorza z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym to kolejna dobra wiadomość dla państw Europy Środkowo-Wschodniej. Ostatnio sekretarz stanu USA Mike Pompeo obiecał krajom Trójmorza, w tym Polsce, miliard dolarów wsparcia na projekty energetyczne.

Amerykańskie firmy zaangażowane są w krajach Trójmorza w sektorze gazowym, jądrowym i energetycznym, m.in. w OZE.

(jak, PAP)

OBAJTEK: PKN ORLEN W TYM ROKU ZAKOŃCZY MODERNIZACJĘ HYDROKRAKINGU

ROZWÓJ \ W tym roku zakończy się w płockiej rafinerii modernizacja instalacji hydrokrakingu. Umożliwi ona zwiększenie rocznej produkcji diesla o 100 tys. ton. Inwestujemy również w kluczową dla płockiej rafinerii instalację visbreakingu, która znacząco zwiększy uzysk produktów lekkich, czyli benzyny i oleju napędowego – powiedział w wywiadzie dla tygodnika „Sieci” Daniel Obajtek, prezes PKN Orlen. – Bez inwestycji nie będzie w przyszłości zysków, które są podstawą do wypłaty dywidendy – podkreślił.



15 fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

KOPALNIE \ Odbył się strajk ostrzegawczy, władze spółki apelują o rozsądek

Górnicy z PGG nastawieni bojowo

W kopalniach Polskiej Grupy Górniczej (PGG) związki przeprowadziły wczoraj rano dwugodzinny strajk ostrzegawczy. Domagają się znaczącej podwyżki płac, na którą obecnie spółki nie stać. Związkowcy strajkują, choć płace w spółce są o połowę wyższe niż przeciętne wynagrodzenie w regionie.

Mariusz Andrzej Urbanke

Jak podkreśla zarząd PGG, strajk raczej nie spowodował znaczących strat. – Związkowcy chcą pokazać determinację i przekonać rząd nie tylko do podwyżek płac, lecz także zablokowania tzw. zielonej rewolucji w UE oraz utrzymania wszystkich kopalń, a nawet budowy nowych – mówi nam polityk ze Śląska pragnący zachować anonimowość. – Protest ma więc charakter nie tylko ekonomiczny, lecz także polityczny – dodaje.



W kopalniach Polskiej Grupy Górniczej odbył się strajk ostrzegawczy | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Przypomnijmy, że związkowcy nadal nie odstąpili od planu zorganizowania manifestacji w Warszawie, choć wicepremier Jacek Sasin uzgodnił z nimi zasady wypłaty tzw. czternastki, która już wpłynęła na konta górników, oraz zapowiedział zablokowanie importu węgla z Rosji. Protesty jednak nie

ustwały. Związkowcy domagają się 12-procentowej podwyżki wynagrodzeń, a także rozwiązania narastających problemów branży górniczej.

Chodzi im m.in. o nieodbieranie zakontraktowanego węgla przez energetykę, nie chcą się też zgodzić, by już w tym roku zakończył eksploatację węgla ruch Pokój, jedna z trzech

części kopalni Ruda w Rudzie Śląskiej. Wiceszef Solidarności w PGG Artur Braszkiewicz poinformował, że załogi są nastawione bojowo. – W PGG zarabia się najmniej spośród górniczych spółek – powiedział.

Zarząd PGG ma nadzieję, że negocjacje przyniosą zażegnanie sporu. – Z wypracowanych zysków PGG przekaza-

ła pracownikom dodatkowo 1,1 mld zł na wynagrodzenia – podkreśla Tomasz Głogowski, rzecznik PGG. Dodaje, że płace w spółce są o połowę wyższe niż przeciętne w regionie. Mimo to spółka jest gotowa przekazać dodatkowe pieniądze na wynagrodzenia, ale tylko wtedy, gdy takie środki zostaną wypracowane.

– Nasza oferta brzmi: bądźmy ostrożni, bo widzimy, co dzieje się wokół górnictwa. Poczekajmy do zakończenia pierwszego półrocza, w lipcu dokładnie wszystko przeanalizujemy, policzymy zyski i zdecydujemy, jak je podzielić – podkreślił Tomasz Rogala, prezes PGG, przed zapowiedzianymi na czwartek kolejnymi rozmowami ze związkowcami. – Dotychczas przez lata funkcjonowania PGG, dzięki dobremu i odpowiedzialnemu dialogowi między zarządem a stroną społeczną, udało się zachować stały wzrost płac przy utrzymaniu bezpieczeństwa finansowego spółki. To wielka wartość, której nie możemy dziś zaprzepaścić – dodał.

Gwałtownej inflacji nie będzie

PROGNOZY \ Jeszcze przez jakiś czas możemy mieć do czynienia ze wzrostem cen, ale w dłuższym okresie nie należy się obawiać gwałtownej inflacji – uspokajają ekonomiści. – Światowa gospodarka słabnie, z nią i nasza, a gdy gospodarka słabnie, zmniejsza się skłonność producentów do podnoszenia cen – wyjaśniają.

Według Głównego Urzędu Statystycznego ceny towarów i usług wzrosły w styczniu 2020 r. o 4,4 proc. w porównaniu ze styczniem 2019 r. Jak zauważają analitycy, styczniowe dane o inflacji to najwyższy odczyt od ośmiu lat, nic więc dziwnego, że informacje o rosnących cenach budzą spore emocje.

– Z jednej strony przez ostatnie parę lat mieliśmy do czynienia z dużą podażą pieniądza krajowego. A to zawsze wpływa na inflację – wyjaśnia ekonomista Sławomir Horbaczewski. – Z drugiej strony mieliśmy do czynienia z rozbudzaniem aspiracji, z rozbudzaniem konsumpcyjnego

podejścia do życia, czyli oczekiwania, że będziemy żyli na wyższym poziomie – dodaje. Zdaniem eksperta efektem powyższej sytuacji było zwiększenie zakupów robionych przez Polaków, co sprzyjało możliwości wzrostu cen. – Oczywiście na to nakładają się także inne czynniki, chociażby zmiany klimatyczne na świecie. To się również przekłada na to, że drożeje nam żywność – podkreślił Horbaczewski. Zwrócił przy tym uwagę, że utrzymująca się wysoka inflacja byłaby szczególnie niekorzystna w obliczu spowolnienia gospodarczego.

Czy ceny rzeczywiście w dłuższej perspektywie będą

rosnąć? Narodowy Bank Polski przewiduje wzrost inflacji jeszcze do połowy bieżącego roku, a potem spodziewa się spadku cen i ich ustabilizowania. Podobnie oceniają sytuację inni eksperci. Przypominają, że gdy niespełna dwa lata temu, wiosną 2018 r., towary i usługi znacznie podrożały, spodziewano się długiej galopady cen.

Tak się jednak nie stało i teraz będzie podobnie. – Osłabienie gospodarki wywiera presję na obniżanie cen, a przynajmniej ich niepodnoszenie – zwracają uwagę analitycy. Ich zdaniem na sytuację w Polsce bardzo mocno działa niska inflacja w strefie euro. – Niski wzrost cen towarów w Eurolandzie będzie trzymać pod kontrolą inflację w naszym kraju – oceniają ekonomiści.

W dość powszechnej opinii ceny żywności nie powinny w 2020 r. nadmiernie wzrosnąć w stosunku do poprzedniego roku, gdyż ich silny wzrost na wiosnę i latem 2019 r. był spowodowany głównie dwoma kolejnymi latami nieurodzaju. – Najtrudniej przewidzieć, co będzie się działo z cenami paliw i surowców, ale osłabienie światowej gospodarki nie powinno raczej zachęcać do ich podnoszenia – podsumowują analitycy.

.....
(jak, PAP)

10 mln lewych papierosów

SZARA STREFA \ Prawie 10 mln nielegalnych papierosów wartych ok. 6,8 mln zł wykryli w kontenerze z koszulkami funkcjonariusze pomorskiej KAS i CBŚP z Gdańska. Skarb państwa mógł stracić ponad 11 mln zł.

Pod koniec stycznia br. funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej i Centralnego Biura Śledczego skontrolowali kontener, który przyleciał z portu Chittagong w Bangladeszu. Obie służby podkreśliły, że sprawdzenie kontenera to efekt wymiany informacji pomiędzy pomorską KAS i CBŚP z Gdańska.

Zgromadzone przez służby informacje doprowadziły do szczegółowej kontroli transportu z deklarowanym ładunkiem koszulek, który miał trafić na Węgry. Funkcjonariusze najpierw zeskanowali kontener za pomocą urządzenia RTG, a następnie użyto psa wyszkolonego do wykrywania tytoniu.

– Zarówno obraz zarejestrowany przez skaner, jak i reakcja służbowego psa nie pozostawiały złudzeń co do konieczności szczegółowego sprawdzenia kontenera – powiedziała rzecznik Prasowy

CBŚP nadkom. Iwona Jurkiewicz. Funkcjonariusze tuż po otwarciu kontenera zobaczyli kartony z koszulkami, za którymi przemysłnicy ukryli kontrabandę. – Jest to dość powszechna praktyka stosowana przez grupy przestępcze zajmujące się przemytem kontenerowym – oceniła Jurkiewicz.

– Po wyładowaniu kartonów z towarem mundurowi dotarli do niemal 10 mln szt. papierosów bez polskich znaków akcyzy. Nielegalny towar został zabezpieczony. Szacunkowa wartość rynkowa zatrzymanego towaru wynosi ok. 6,8 mln zł. – Skarb państwa mógł stracić na tej próbie przemytu ponad 11 mln zł – oceniła rzecznik szefa KAS Anita Wielanek.

Dalsze czynności w tej sprawie prowadzi Pomorski Urząd Celno-Skarbowy w Gdyni wspólnie z Prokuraturą Rejonową w Gdyni.

.....
(jak, PAP)



fot. Wikipedia/d

KONIECZNE SĄ ZMIANY W PROGRAMIE DLA ŚLĄSKA

ROZWÓJ \ Zmienność w otoczeniu sektora energetyczno-surowcowego powoduje, że niektóre projekty w Programie dla Śląska muszą podlegać pewnym zmianom – ocenił w poniedziałek wiceminister aktywów państwowych Adam Gawęda. Program liczy 116 projektów wartych 62 mld zł.

ŚWIADCZENIA \ Do 8 mln emerytów i rencistów trafi ponad 9 mld zł

ZUS gotowy na waloryzację emerytur

Od marca tego roku większe wypłaty otrzyma ponad 8 mln emerytów i rencistów. To efekt podpisanej przez prezydenta Andrzeja Dudę ustawy określającej zasady waloryzacji emerytur i rent w 2020 r. – Jesteśmy przygotowani na wypłaty – zapewniła prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska, dodając, że koszt waloryzacji to ponad 9 mld zł.

Paweł Woźniak

Zgodnie z przyjętymi regulacjami renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renty rodzinne, renty socjalne oraz minimalna emerytura wzrosną o 100 zł, do 1200 zł. Renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy urośnie z 825 zł do 900 zł. Prof. Uścińska podkreśliła, że od marca wszystkie emerytury i renty wzrosną o 3,56 proc., jednak nie mniej niż o 70 zł brutto, z wyjątkiem w przypadku emerytury częściowej, która będzie większa o 35 zł oraz renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy i renty inwalidzkiej III grupy (wzrost o 52,50 zł). Z kolei dodatki do emerytur i rent zostaną podwyższone procentowym wskaźnikiem waloryzacji.

– Gwarancja minimalnej podwyżki w wysokości 70 zł dotyczy osób pobierających świadczenia do ok. 1966 zł, jeśli



Ponad 8 mln emerytów i rencistów otrzyma większe świadczenia | fot. Pixabay/d

spełniają one warunki uprawniające do minimalnej emerytury, czyli posiadają odpowiedni staż pracy, w przypadku kobiet 20 lat i mężczyzn 25 lat

– zaznaczyła prezes ZUS. Dodała, że świadczenia powyżej 1966 zł wzrosną o 3,56 proc. – Jeśli emeryt otrzymuje obecnie 1100 zł miesięcznie brutto, w marcu otrzyma podwyżkę

o 100 zł. To wzrost o 9,1 proc. W ciągu roku jest to zysk w kwocie 1200 zł – wskazała. Emeryt otrzymujący obecnie 1800 zł miesięcznie brutto, od marca może liczyć na podwyż-

kę o 70 zł do kwoty 1870 zł. – To wzrost o 3,89 proc. W ciągu roku zyskuje natomiast 840 zł. Jeśli popatrzymy na świadczenie emerytalne w wysokości 3500 zł brutto, to od marca wzrasta ono o ok. 124 zł. To w ciągu roku dodatkowe 1495 zł – wyliczała prof. Uścińska. Nowelizacja ustawy waloryzującej emerytury i renty podwyższa także z 1600 zł do 1700 zł próg uprawniający do wypłaty świadczenia do 500 zł dla osób niesamodzielnych.

W ubiegłym tygodniu minister rodziny, pracy i polityki społecznej Marlena Maląg podpisała komunikat w sprawie wskaźnika waloryzacji emerytur i rent na rok 2020. Ostatecznie wyniósł on 103,56 proc. To więcej niż pierwotne założenia rządowe, w których był on na poziomie 103,24 proc. Dla ZUS oznacza to większe o ponad 2 mld zł koszty. – Wzrost wskaźnika oznacza także wzrost wydatków na waloryzację z 7,16 mld zł do 9,2 mld zł – podkreśliła prezes ZUS.

(PAP)

Co najbardziej frustruje Polaków?

FINANSE \ Źródłem największego stresu Polaków są rosnące ceny, które bardziej denerwują niż zbyt niskie zarobki – wynika z badania przeprowadzonego przez Quality Watch dla Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor. Na kolejnych miejscach znalazły się wizja niskiej emerytury i słabe zdrowie.

Według wstępnych danych GUS ceny towarów i usług wzrosły w styczniu 2020 r. o 4,4 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. Niestety, w najbliższych miesiącach można spodziewać się kolejnych podwyżek. Nadal mogą drożeć nie tylko produkty spożywcze czy używki, lecz także opłaty za prąd czy wywóz śmieci. Nic więc dziwnego, że w badaniu zrealizowanym na zlecenie Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor aż 51 proc. badanych odpowiedziało, że frustruje ich wzrost cen produktów i usług.

– Kumulacja w czasie różnego rodzaju podwyżek stała się tematem licznych medial-

nych doniesień, a także rozmów towarzyskich i rodzinnych. Stąd zapewne pierwsze miejsce na liście denerwujących spraw. Szczególnie, że wzrost kosztów życia to nie najlepsza prognoza dla domowych budżetów – komentuje Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor.

– Zamiast planować ekstra wydatki, trzeba będzie rozważnie dysponować pieniędzmi na bieżące niezbędne potrzeby. Osobom, którym już dzisiaj kilka razy w miesiącu brakuje pieniędzy na opłacenie bieżących rachunków czy rat kredytów, z czasem może przybyć kłopotów – dodaje.

Mimo podwyżki płac, która w przedsiębiorstwach zatrud-

niających co najmniej 9 osób wzrosła nominalnie w 2019 r. o 6 proc., niskie wynagrodzenia nadal frustrują co trzeciego Polaka. Niezadowolonych z zarobków w porównaniu z wypowiedziami sprzed roku ubywało, ale wciąż jest to duża grupa osób.

Odsetek rozczarowanych jest dokładnie taki sam jak udział respondentów mówiących, że mają problemy z regulowaniem rat kredytów i bieżących rachunków. Osoby te najwyraźniej upatrują rozwiązania swoich kłopotów finansowych w wyższych wynagrodzeniach. Frustrującą kwestią dla sporej grupy Polaków jest też perspektywa niskiej emerytury. Martwi się nią blisko co trzeci badany.

Oprócz kwestii finansowych frustrującym tematem są też negatywne informacje przekazywane w mediach. Ma ich dość aż jedna czwarta badanych. Przypiębiające newsy nieznacznie wyprzedziły nawet słabe zdrowie i wydatki na leczenie. Według autorów raportu w wynikach badania uwagę zwraca całkiem spory odsetek osób obawiających się kradzieży danych osobowych. Myśl o takiej ewentualności potrafi frustrować już co dziewiątego badanego.

(ar)

We Włoszech dojrzały już truskawki

ROLNICTWO \ Rekordowo ciepła zima sprawiła, że we Włoszech tegoroczne truskawki już dojrzały. Według ekspertów wysokie temperatury o tej porze roku wywołały rewolucję w ogrodach i uprawach.

We Włoszech kilka tygodni wcześniej niż zwykle dojrzały truskawki, które już są w masowej sprzedaży. Pierwsze w tym roku truskawki z południa kraju dojrzały na początku lutego, choć zazwyczaj zbierane są od marca. Z kolei w regionie Lacjum gotowy jest już bób, tradycyjnie dostępny w maju, a za tydzień do sklepów trafią szparagi, sprzedawane zwykle na wiosnę.

Meteorolodzy cytowani przez dziennik „La Repubblica” tłumaczą, że to nadzwyczajne przyspieszenie jest rezultatem wyjątkowo łagodnej zimy, która w niektórych częściach Włoch jest najcieplejsza od 250 lat. Niektórzy eksperci twierdzą, że tak wczesna wegetacja może przynieść korzyści plantatorom i rolnikom.

Producenci żywności są jednak bardzo ostrożni.

– Można mówić o korzyściach, ale także o ryzyku – podkreśla Lorenzo Bazzana ze związku rolników Col-diretti. Zaznaczył, że ciepła zima wywołała wczesny zalew rynku przez kalafiory i brokuły, których jest wręcz za dużo. – Pogodowe anomalie sprawiają też, że zmienia się smak i wygląd warzyw – dodaje.

Pogoda sprawiła też, że przedwcześnie kwitną w tym roku mimosy. Jeśli tak wysokie temperatury utrzymają się, przekwitną przed 8 marca, gdy są najpopularniejszym podarunkiem dla kobiet. Ale największe obawy w wielu rejonach kraju, po wielu dniach temperatur nawet powyżej 20 stopni, wywołuje możliwość nadejścia chłodu i przymrozków. Zniszczyłyby one dużą część upraw.

(jak, PAP)

BUDOWNICTWO \ Sąd nakazał częściową rozbiórkę drapacza chmur na Manhattanie

Wieżowiec trzeba skrócić o 20 pięter

Dwie firmy deweloperskie muszą rozebrać co najmniej 20 pięter z prawie ukończonego wieżowca na Manhattanie – orzekł Sąd Najwyższy w Nowym Jorku. W uzasadnieniu stwierdzono, że deweloperzy złamali przepisy dotyczące zagospodarowania przestrzennego. Firmy planują odwołać się od wyroku.

Jan Kamieniecki

Do niecodziennej sytuacji doszło w Nowym Jorku. W ubiegłym tygodniu Sąd Najwyższy orzekł, że dwaj deweloperzy muszą usunąć co najmniej 20 pięter z niemal ukończonego wieżowca na Manhattanie. Chodzi o budynek położony w dzielnicy Upper West Side, niedaleko Lincoln Center oraz Central Parku, który obecnie liczy 51 pięter, a docelowo miał mieć 55 pięter i wysokość 204 m.

Sędzia W. Franc Perry w swoim orzeczeniu stwierdził, że



Czy drapacz chmur na Manhattanie trzeba będzie skrócić? | fot. Pixabay/d

zezwolenie na budowę nie powinno zostać w ogóle wydane, i nakazał miastu je cofnąć oraz usunąć wszystkie piętra, które przekraczają limit strefowy. Dokładna liczba kondygnacji, którą należy wyburzyć, nie została jeszcze ustalona, ale zgodnie z jedną z interpretacji przepisów prawa może chodzić o co najmniej 20 pięter.

O dokładnej liczbie zdecyduje Departament Budynków w Nowym Jorku, który wydał pozwolenie na budowę. Urzędnicy będą musieli teraz dokładnie przeanalizować Zoning Resolution, czyli liczącą 1,6 tys. stron uchwałę o zagospodarowaniu przestrzennym miasta pochodzącą z 1916 r. Jej artykuły ustanawiają dzielnice

strefowe dla miasta oraz przepisy dotyczące użytkowania i zagospodarowania terenu.

Wspomniani deweloperzy to dwie firmy – SJP Properties i Mitsui Fudosan America. Pozew przeciwko nim złożył w 2017 r. dwie organizacje społeczne non profit – Municipal Art Society oraz Committee for Environmentally

Sound Development – sugerując, że deweloperzy naruszyli zasady podziału na strefy, tak aby zwiększyć dozwoloną wysokość i wielkość swoich inwestycji.

Obie skarżące deweloperów organizacje przekonywały, że firmy budujące wieżowiec stworzyły bardzo nietypowy plan zagospodarowania przestrzennego i skorzystali z praw deweloperskich do szeregu luźno połączonych działek. Według tego planu wieżowiec stoi na działce o... 39 bokach. Bez tego zabiegu wieża mogłaby liczyć niewiele ponad 20 kondygnacji.

Scott Mollen, prawnik reprezentujący SJP Properties, zapowiedział już, że deweloper odwoła się od wyroku sądu, co przeciągnie sprawę o kilkanaście miesięcy. Mimo niekorzystnego orzeczenia sprzedaż 112 luksusowych apartamentów w wieżowcu już się rozpoczęła. Penthouse o powierzchni 434 mkw. na najwyższych piętrach budynku kosztuje do 21 mln dol.

(TVN24BiS)

Prestiżowe targi Routes Europe w Łodzi

LOTNICTWO \ Łódź będzie miastem gospodarzem prestiżowych targów branży lotniczej Routes Europe 2021, na które przyjadą przedstawiciele linii lotniczych z całego świata i zarządzający z większości lotnisk. Partnerami targów będą Polska Agencja Żeglugi Powietrznej i Urząd Lotnictwa Cywilnego.

Największe i najbardziej znane europejskie targi branżowe Routes Europe odbędą się w Łodzi w dniach od 26 do 28 kwietnia 2021 r. i weźmie w nich udział ok. 1,3 tys. gości. Szefowie i przedstawiciele ok. 100 linii lotniczych, ok. 300 lotnisk i wielu organizacji turystycznych spotykają się, by decydować o nowych połączeniach.

– W ubiegłym roku polskie lotniska przewiozły 49 mln pasażerów, a dynamika rozwoju rynku jest dwukrotnie wyższa niż w krajach Europy Zachodniej. Rola Polski na europejskim rynku lotniczym jest coraz większa. Organizacja targów Routes po raz trzeci w Polsce to także wyraz uznania dla planów rozwoju lotnictwa, w tym związanych z budową Centralnego Portu Komunikacyjnego – mówi sekretarz stanu

w Ministerstwie Infrastruktury, pełnomocnik rządu ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego Marcin Horała.

W kwietniu 2020 r., podczas tegorocznej edycji targów Routes Europe w norweskim Bergen, Łódź uroczyście odbierze statuetkę kolejnego gospodarza imprezy. Wręczy ją Steven Small, brand director w Routes.

– Polska jest pierwszym krajem, który po raz trzeci będzie gospodarzem targów Routes Europe. Po lotniskach w Warszawie i w Krakowie tym razem Łódź przyjmie delegatów jednej z najważniejszych imprez lotniczych w Europie – powiedział Piotr Samson, prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego, przewodniczący Rady Zarządzającej European Union Aviation Safety Agency. – Targi to nie tylko prestiż i możliwość pochwalenia się

rozwojem naszego kraju przed przedstawicielami branży lotniczej i turystycznej z całego świata, lecz także szansa rozwoju. Jak pokazują statystyki, każde lotnisko, które organizowało targi Routes Europe czy World Routes, zwiększyło dynamikę pozyskiwania nowych przewoźników – dodał Samson.

Targi Routes Europe odbywają się od 2006 r. Pierwszym miastem gospodarzem imprezy była Warszawa. Od tej pory w kwietniu każdego roku kolejne miasta, które w wyniku selekcji otrzymały prawo organizacji imprezy, zapraszają przedstawicieli branży lotniczej do siebie. Dotychczas organizatorami były m.in.: Sofia, Porto, Marsylia, Aberdeen, Kraków i Hanower.

Marek Wojciechowski

Ciepły styczeń sprzyjał jednośladowi

MOTORYZACJA \ Dobry początek roku odnotowano na rynku jednośladow. Sprzedaż nowych motocykli i skuterów wzrosła o 64 proc. do 1347 sztuk. To najlepszy wynik od 2015 r., kiedy z salonów wyjechało zaledwie o 36 sztuk więcej.

Za tak wysoki wynik odpowiadają głównie motorowery, w tym skutery. Sprzedano ich 649 sztuk, czyli prawie o 80 proc. więcej niż przed rokiem. Co ciekawe, o prawie 50 sztuk więcej niż motorowerów kupionych zostało nowych motocykli (698), ale zapewniło to wzrost styczniowego wyniku tylko o 52 proc. Największą popularnością cieszyła się w tym segmencie Honda. Zarejestrowano 153 motocykle tej marki, o 70 proc. więcej w porównaniu ze styczniem rok wcześniej. Drugą pozycję zajęło BMW z wynikiem 64 sztuki (wzrost o 10 proc.). Na trzecie miejsce trafił Junak dzięki sprzedaży 50 motocykli, o 257 proc. więcej niż rok wcześniej.

W segmencie motorowerów na pierwszym miejscu znalazł się Romet dzie-

ki sprzedaniu 250 motorowerów (wzrost o 103 proc.). Druga pozycja przypadła marce Junak za 92 wprowadzone na rynek pojazdy i wzrost wyniku o 67 proc., zaś na trzecim miejscu znalazła się chińska marka Barton, której 75 szt. pojazdów oznacza wzrost dynamiki sprzedaży o 178 proc.

Jeszcze wyższe obroty zaobserwowano na rynku jednośladow sprowadzanych prywatnie, czyli używanych. W styczniu zarejestrowano 4356 sztuk takich egzemplarzy. To o 93 proc. więcej niż w styczniu 2019 r. Co więcej, to najwyższy wynik od 2013 r., czyli od momentu, gdy Instytut Badań Rynku Motoryzacyjnego (IBRM) Samar zbiera dane o polskim rynku jednośladow.

(a.mac.)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTKA

17

KOŚCIÓŁ

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

KONIEC systemu

WTOREK 21:30

Zapraszam
Dorota Kania



www.telewizjarepublika.pl



ROCK \ W piątek ruszyła sprzedaż biletów na jedyny w Polsce koncert legendy rocka, ciekawego i skrajnie lewackiego zespołu Rage Against the Machine. Trasa zespołu jest sensacją. Będzie to bowiem pierwszy jego występ od 2011 r. Bilety na wszystkie amerykańskie koncerty wyprzedają się w jeden dzień mimo bardzo wysokich cen. Amerykanie zagrają 10 września w krakowskiej Tauron Arenie.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 18 LUTEGO 2020

KULTURA

13

Olga Okoniewska

Ta tragedia żyje ciągle w nas, mieszkańcach Łodzi – mówi „Codziennej” Artur Kamiński z Muzeum Tradycji Niepodległościowych, w którego oddziale na Radogoszczu otwarta dziś będzie nowa ekspozycja. – Każdy łodzianin ma w rodzinie czy wśród znajomych kogoś, kto tam zginął, lub osoby dotknięte tą tragedią. A jako muzealnik mogę powiedzieć, że czuję ogromną radość i dumę, że ta wystawa jest nowoczesna, spełnia wszystkie wymogi współczesnego muzealnictwa, przemawiając emocjami i obrazami, ograniczając do minimum treści pisane – dodaje Artur Kamiński.

Pełny tytuł ekspozycji brzmi: „Zabrał ich ogień. Pieńko więzienia na Radogoszczu w świetle losów ludności Kraju Warty w okresie II wojny światowej”. – Naszym celem jest przywrócenie historycznej pamięci o Rozszerzonym Więzieniu Policyjnym i tragedii, jaka w nim się wydarzyła – o spaleniu więzienia wraz z przebywającymi w nim ludźmi z 17 na 18 stycznia 1945 r. Wówczas w pożarze zginęło ok. 1,5 tys. osób. Chcemy pokazać specyfikę Kraju War-

WYDARZENIE \ Nowe miejsce pamięci naznaczone polską krwią i cierpieniem

Wielka zaduma

Dziś o godz. 18 nastąpi w Łodzi otwarcie wystawy „Zabrał ich ogień” upamiętniającej niemiecką zbrodnię w więzieniu na Radogoszczu. Mord na grupie 1,5 tys. więźniów, który miał miejsce 17 stycznia 1945 r., w przeddzień wkroczenia Armii Czerwonej do Łodzi, jest przykładem wyjątkowo cynicznego i bestialskiego postępowania niemieckich okupantów w czasie II wojny światowej.



fot. mat. pras./d

ty, czyli terenów bezpośrednio włączonych do III Rzeszy – mówi Jacek Wawrzynkiewicz, dyrektor Muzeum Tradycji Niepodległościowych.

Muzealnikom z Łodzi zależy na wywołaniu u zwiedzających poczucia, że znajdują się w miejscu naznaczonym krwią i cierpieniem, w miejscu pamięci. – Punktem kulminacyjnym wystawy będzie projekcja filmu nakręconego tuż po wkroczeniu Armii Czerwonej na teren więzienia, który ukazuje pogorzelsko radogoskie. Ze względu na wyjątkowo drastyczne zdjęcia będzie on udostępniony osobom powyżej 18. roku życia. W wyjątkowych przypadkach dla młodszych zwiedzających w zorganizowanych grupach licealnych lub za zgodą i pod opieką dorosłych – dodaje Katarzyna Czekaj-Kotynia, kierownik oddziału Muzeum na Radogoszczu.

Oś wystawy to ulica z czasów wojny. Złożą się na nią setki niepokazywanych do tej pory eksponatów, multimedia ułatwiające poznanie historii, a także model łódzkiego tramwaju Lilpop II w skali 1:1. Dla zwiedzających dostępny będzie audioprzewodnik w kilku wersjach językowych. Całość dostosowana jest dla osób z niepełnosprawnościami.

Pławner gra Glassa

MUZYKA KLASYCZNA \ Do rąk melomanów na całym świecie trafił właśnie znakomity album z rejestracją II koncertu skrzypcowego „Amerykańskie cztery pory roku” Philipa Glassa znanego najbardziej z muzyki do filmu „Koyaanisqatsi”.

Obok pochodzącej z 2009 r. kompozycji liczącego dzisiaj 83 lata amerykańskiego kompozytora krążek dopełnia jego o rok młodsza „Sonata na skrzypce i fortepian”. Dla nas to wydarzenie niezwykle radosne, bowiem partię solową wykonuje Piotr Pławner, wielokrotnie nagradzany polski wirtuoz światowego formatu.

On sam od lat związany jest z muzyką tego kompozytora, postaci, która uznawana jest za współtwórcę nurtu minimal music. – „The American Four Seasons” to jedno z najważniejszych dzieł ostatnich lat. Czuję się coraz bardziej związany z wyjątkową energią medytacyjną tej muzyki – zdradza Pławner, który od dekady specjalizuje się w interpretowaniu dzieł Glassa. Sam koncert przywołuje barokowego ducha tradycji skrzypcowej z początku XVIII w. Dzieła Glassa często wy-

nikają z inspiracji płynących od innych wybitnych artystów. Do skomponowania „The American Four Seasons” Glassa namówił skrzypek Robert McDuffie, zachęcając, aby odzwierciedlić słynne arcydzieło Vivaldiego. Biorąc pod uwagę różnorodność nastrojów dzieła, słuchacze sami muszą zdecydować o tym, którą porę roku przywołuje muzyka. W tym dziele Pławnerowi towarzyszy Orkiestra Kameralna z Berna pod batutą Philippe’a Bacha, zaś w sonacie skrzypcowej, o której mówi się, że przemawia do nas językiem Johannaesa Brahmsa, Gabriela Fauré i Césara Francka, Polakowi akompaniuje pianista Gerardo Vila.

Glass nie uważa się za mistrza minimalizmu. Jednak jego muzyka mówi do nas właśnie językiem sekwencyjności, transowości. Natomiast to, jak znakomicie gra te niezwykle trud-

ne frazy Pławner, sprawia, że wchodzimy na wyżyny wiolinistyki XXI w. Finałowe Movement 4 (koncert ma 8 części) to kaskada nut tak precyzyjnie zagranych, że możemy mówić wręcz o potoku krystalicznej wody. Solista odnajduje godnego partnera w orkiestrze, przez co słucha się tego niemal jak dobrej rockowej muzyki. Muzyka minimalistyczna wymaga precyzji, każde potknięcie burzy ład, niweczy długo budowany nastrój. Co ciekawe, transowości, sekwencyjności znanej z mantr w koncercie niemal nie ma, poza „Sonatą”. W niej miłośnicy Glassa odnajdą to coś, co zachwycało ich w muzyce do filmów „Koyaanisqatsi” czy „Powaqqatsi”. Reasumując, kolejny mocny polski akcent w światowym krwiobiegu fonografii.

Piotr Iwicki



fot. Piotr Iwicki/d

Jazz i jubileusz

KONCERT \ Tłumy złąknionych dobrej sztuki do radziejskiego Domu Sztuki zwał w sobotę wieczorem artystyczny program z okazji 90. urodzin wybitnego grafika i malarza – Józefa Wilkonja.

Aby doznać intelektualnych i wizualnych dodać coś ulotnego, nienamacalnego, organizatorzy zaprosili nas na znakomity koncert jednego z najlepszych polskich saksofonistów jazzowych Piotra Barona. Zabrzmiała muzyka z jego nastrojowego albumu, na którym skupił się na piosenkach Zbigniewa Wodeckiego. Frazy te aż promieniają melodyjnością, a to czyni je wymarzone materiałem do jazzowych podróży do krainy nieposkromionej improwizacji. Koncert ten przypominał nam coś bardzo szczególnego, a mianowicie to, że lwia część jazzowych

standardów, w szczególności ery swingu, była pierwotnie piosenkami. Piotr Baron i jego kompani – Piotr Wyleżół, fortepian, Maciej Adamczak, kontrabas, Łukasz Żyta, perkusja – o tym wiedzą i, balansując między liryką a romantycznością przebojów Wodeckiego, dali nam kilka chwil wytchnienia od wielkomiejskiego, warszawskiego zgielku w zaciszu radziejewickiego parku. Brawa dla artystów, brawa dla organizatorów. A dla szanownego jubilata, słowami Piotra Barona: trzy razy po 90 lat!

(piw)

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTKA

17

KOŚCIÓŁ

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



fot. Wikipedia/d

Alexis de Tocqueville

(1805–1859) francuski myśliciel polityczny i dyplomata, minister spraw zagranicznych II Republiki

\\ Dość szybko skonstatowałem, że w polityce, a może i we wszystkim, żywość odbieranych wrażeń nie zależy od doniosłości wywołującego je faktu, lecz od jego częstotliwości. \\

WYBORY PREZYDENCKIE \ Inauguracja kampanii Andrzeja Dudy

PiS narzuca ton

Blisko ludzi, na tle białoczerwonej flagi i w świetle jupiterów – Andrzej Duda w amerykańskim stylu i z przypływem rozpoczął kampanię wyborczą. Konwencja PiS w hali Expo w Warszawie robiła organizacyjne wrażenie i po raz kolejny udowodniła, że PiS doskonale opanowało marketing polityczny. Z tak wysoko zawieszoną poprzeczką opozycja siłą rzeczy ma ogromny problem.

Grzegorz
Wszolek

Pięć lat w polityce upłynęło bardzo szybko. Dopiero co Andrzej Duda od świtu do nocy zabiegał o każdy głos, pracownicy zwiększali swoją rozpoznawalność, odbijał dzień po dniu poparcie Bronisława Komorowskiego, a dziś jest najsilniejszą postacią w polskiej polityce poza liderem Zjednoczonej Prawicy.

Potężny kontrast: Duda i Kidawa-Błońska

Prezydent rozpoczął marsz po reelekcję od premierowej konwencji z działaczami PiS oraz koalicyjnych ugrupowań: Solidarnej Polski i Porozumienia. W hali Expo nie zabrakło jednak wielu sympatyków partii rządzącej z różnych stron kraju. Było ich tak wielu, że kilkaset osób nie dostało się na konwencję, łącznie zgromadziło się ok. 2 tys. ludzi.

Andrzej Duda przed wejściem na mównicę uściśnął setki rąk – z każdą napotkaną osobą zamienił kilka zdań, przytulał dzieci, sprawiał wrażenie uśmiechniętego i pewnego siebie. Celowy zabieg otoczenia głowy państwa miał oddziaływać na wyobraźnię wyborców. Dosłownie chwilę wcześniej Małgorzata Kidawa-Błońska domagała się od prezydenta zawetowania rekompensaty dla TVP. Jej sztab zaprezentował hasło wyborcze „Prawdziwa prezydent. Pewna przyszłość”, ale tak naprawdę opinia publiczna czekała na danie główne. A tym w sobotę była konwencja inauguracyjna walkę o głosy Andrzeja Dudy. Znamienne, że przed konwencją zebrała się grupka zwolenników opozycji, skandująca „Wypad” i „Będziesz siedział”. Warto zrobić prosty eksperyment: który obrazek bardziej trafi do gustu wyborców? Uśmiechnięty Andrzej Duda, kroczący na tle narodowej flagi do swoich zwolenników na konwencji znanej z amerykańskich kampanii, czy może deprecjonująca go kontrkandydatka i jej krewcy



Prezydent rozpoczął marsz po reelekcję od premierowej konwencji z działaczami PiS oraz koalicyjnych ugrupowań
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

kibice? Kontrast był widoczny gołym okiem.

Jest w nim optymizm, talent, siła, determinacja

Jarosław Kaczyński wzywał zwolenników Zjednoczonej Prawicy do wspierania prezydenta. Przypominał, że mało kto dawał szansę kandydatowi na ten urząd pięć lat temu. Bronisław Komorowski notował w wielu sondażach poparcie, przekraczające nawet 70 proc.

– Pamiętam, że Andrzej Duda cieszył się z każdej, nawet niewielkiej poprawy. Był w nim optymizm, był talent, była siła, determinacja. Z biegiem czasu sale stawały się coraz pełniejsze, a w końcu były pełne place w miastach większych i mniejszych. Przyszła sukces, przyszło to niezwykle zwycięstwo – przemawiał lider PiS.

Andrzej Duda mógł liczyć również na ciepłe słowa od Mateusza Morawieckiego, który przypominał, że nie byłoby kolejnych zwycięstw wyborczych Zjednoczonej Prawicy, gdyby nie oszałamiające strącenie z piedestału faworyta w 2015 r.

– Andrzej Duda był tą iskrą, która roznieciła patriotyczny ogień. Tą iskrą, która doprowadziła do głębokiej zmiany, głębokiej przebudowy społecznej. Do demokratyzacji

życia społecznego. To on spowodował, że dzisiaj życie polskich rodzin jest naprawdę znacznie godniejsze – mówił szef rządu.

– To pan prezydent od samego początku tak zdefiniował swoją prezydenturę, że gospodarka i społeczeństwo to właściwie jedno i to samo. Nie ma szczęśliwego społeczeństwa bez silnej gospodarki, ale też nie ma silnej gospodarki bez szczęśliwego, sprawiedliwego społeczeństwa – podkreślił Mateusz Morawiecki.

Zabrakło uderzenia się w pierś

Andrzej Duda w czasie wystąpienia w hali Expo zwrócił uwagę na spełnione obietnice, za które dziękują wyborcy na otwartych spotkaniach: 500+, obniżenie wieku emerytalnego, trzynastki, likwidację bezrobocia. Główny nacisk prezydent położył na kwestie socjalne.

– Dziś rodzice nie mówią mi już: „Nasze dzieci wyjechały, bo musiały”. Niech wyjeżdża ten, kto chce, ten, kto chce spróbować, bo po to jesteśmy w Unii Europejskiej, żeby być coraz silniejsi i zamożniejsi, żeby mieć możliwość wyboru – przekonywał prezydent.

Nie zabrakło też odniesień do dalszego reformowania wymiaru sprawiedliwości i próby naprawy sytuacji w służbie zdrowia. Nie wszystko się udało – to także

był element przesłania prezydenta. I był to punkt przemówienia, do którego można się „przyczepić”. W 2015 r. Andrzej Duda zapowiadał m.in. realną pomoc dla frankowiczów w przewalutowaniu kredytów i znacząco wyższą kwotę wolną od podatku – podniesienie jej z poziomu 3091 zł do 8000 zł. Można było do tych obietnic nawiązać, uderzyć się w pierś i wskazać jako elementy do przynajmniej częściowej rekompensaty. Jeśli czegoś w przemówieniu głowy państwa zabrakło, to właśnie tego elementu.

Mistrzowie politycznego marketingu i amatorzy

Niemniej otoczenie Andrzeja Dudy musi uważać nie tylko na groźbę sondażowej pokusy, która często powoduje uśpienie czujności. W mediach społecznościowych aż roi się od trolli i nabuzowanych zwolenników opozycji, którzy atakują bezpardono-wo polityka. Doskonały przykład widzieliśmy w Pucku, gdzie grupka hejterów zakłóciła państwowe uroczystości 100-lecia zaślubin Polski z morzem. Małgorzata Kidawa-Błońska, wyraźnie zadowolona z inicjatywy twardego elektoratu KO, zaapelowała o więcej.

– Proszę was bardzo, abyście podchodzili z szacunkiem nawet do tych, którzy nie są dla

nas mili. Tylko w ten sposób będziemy w stanie budować wspólnotę – mówił na konwencji Andrzej Duda.

Na to jednak w ferworze emocji trudno liczyć. Opozycja gra o życie, a jeśli przegra kolejne wybory, to scementuje rządy Zjednoczonej Prawicy na dłużej niż tylko na cztery lata. O niespodziankę będzie jednak piekielnie trudno z prostego powodu: urzędujący prezydent jest w niezłej formie. Decyzja sztabu Kidawy-Błońskiej o wizytach w różnych miejscowościach zapadła zdecydowanie zbyt późno. W tym samym czasie, gdy kandydat PiS przemawiał do kilku tysięcy zwolenników i do milionów przed telewizorami, jego rywalka spotkała się z mieszkańcami Krosna w salce, mieszczącej maksymalnie 50 osób. Nie jest to poważna reakcja polityka, który ma zamiar nadrobić ogromny dystans w pierwszej turze wyborczej. Kolejna zła informacja dla Kidawy-Błońskiej jest taka, że PiS naprawdę doskonale opanowało marketing polityczny i organizację tak dużych przedsięwzięć, jak konwencje wyborcze. Nie przynoszą one natychmiastowych zwycięstw, ale realnie przybliżają kandydatów do upragnionego celu. PiS w tej dziedzinie od dekady samo zawiesza sobie poprzeczkę z każdym rokiem. Na tym tle nie tylko Koalicja Obywatelska, lecz także Lewica czy Szymon Hołownia wypadają po prostu blado.

Dobry, sprawdzony zespół

Na czele sztabu wyborczego Andrzeja Dudy stanęła Beata Szydło. Była premier jest w kampaniach bardzo skuteczna. Już raz poprowadziła kandydata do zwycięstwa w 2015 r., odgrywała również ogromnie ważną rolę w jesiennej rozgrywce o parlament po sukcesie w boju o prezydenturę. Za strategię Andrzeja Dudy odpowiadać będą również m.in. Joachim Brudziński, Krzysztof Sobolewski, Radosław Fogiel, Paweł Szefernaker i rzecznik Pałacu Prezydenckiego Błażej Spychalski. Drużyna Andrzeja Dudy to połączenie obozu prezydenckiego, rządowego i partii rządzącej. PiS nie zamierza lekceważyć wyborów prezydenckich tak, jak to było w przypadku Senatu. Skutek byłby dla Zjednoczonej Prawicy dużo bardziej zaskakujący niż porażka Komorowskiego przed pięcioma laty dla Platformy Obywatelskiej. Fiasco w walce Dudy o reelekcję mogłoby oznaczać też koniec dobrej zmiany, co jest dodatkową motywacją dla działaczy PiS.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 KOŚCIOŁ

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



Jan Ludwik Popławski

(1854–1908) polski polityk, publicysta, organizator Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego

\\ Polityka, która osłabia siłę moralną, tęgość charakteru, poczucie odrębności, uczciwość obywatelską – taka polityka chociażby największymi zdobyczami pochłubić się mogła, jest w ostatecznym rezultacie dla narodu zgubna. \\

POLITYKA \ Zawirowania wokół decyzji o przekazaniu środków mediom publicznym

PiS na torze przeszkód

Sejmowe głosowanie w sprawie pieniędzy dla Telewizji Polskiej PiS powinien potraktować jako poważne ostrzeżenie. I nie chodzi tu ani o merytoryczną ocenę decyzji o przekazaniu środków mediom publicznym, ani nawet o to, jakie były intencje Joanny Lichockiej, a o to, jak zostało to przedstawione przez media. I jak łatwo udało się im sprzedać antyrządową narrację, wszystko zaś na niecałe trzy miesiące przed wyborami prezydenckimi.



Krzysztof Karnkowski

W 2015 r. zarówno Andrzej Duda, jak i Prawo i Sprawiedliwość wygrali wybory przy olbrzymiej dysproporcji medialnej, równoważonej jednakże sporą popularnością obozu dobrej zmiany w mediach społecznościowych, a jeszcze bardziej – dużą niechęcią Facebooka, a przede wszystkim Twittera, do rządzącej od ośmiu lat i coraz bardziej obciachowej Platformy Obywatelskiej.

Szeptany marketing

PiS potrafiło wykorzystać te media, kierując swój przekaz bezpośrednio do użytkowników, nie ograniczając się do jednokierunkowej komunikacji. Użytkownicy (oczywiście, wybrani) polskiego Twittera, dowartościowani uznaniem za „liderów opinii”, pojawiali się na konwencjach Prawa i Sprawiedliwości, dzięki czemu oprócz partyjnych komunikatów, formułowanych w sposób bardziej oficjalny, pojawił się też oddolny, mniej sformalizowany przekaz. Jeszcze przed wyborami prezydenckimi Andrzej Duda zorganizował pierwszy tweetup dla dziennikarzy, a później, tuż przed pierwszą turą, na kolejne spotkanie zaprosił liczną reprezentację wspierających go użytkowników Twittera niezwiązanych z żadną redakcją. Po wyborach parlamentarnych do gmachu Rady Ministrów przedstawiciele tego medium zapraszała premier Beata Szydło. Tego typu spotkania to nie tylko miły gest wobec sympatyków, lecz także pewien rodzaj inwestycji w kanały komunikacji. Docierające do mniejszej być może liczby osób, lecz trafiające bezpośrednio do potencjalnych lub obecnych wyborców, polityczna forma bezpośredniego, szeptanego marketingu, tak chętnie używanego przez wielkich i małych graczy na wszystkich rynkach. Więc również, a może nawet tym bardziej, przydatna w po-



| fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

lityce w czasach, gdy z jednej strony większość tradycyjnych mediów wciąż ma się przeciwko sobie, z drugiej po mału, lecz sukcesywnie tracą one na znaczeniu. Wreszcie – sięgnięcie bezpośrednio po internautów było wręcz rewolucją w podejściu do wyborców polskich partii politycznych, które w swej większości w podobnych sytuacjach zadowalały się organizacją udających nowoczesną formułę drętowych spotkań, na których za czynnik społeczny musieli wystarczyć dziennikarze, z reguły z zaprzyjaźnionych redakcji, bądź członkowie partyjnych młodzieżówek. PiS, wbrew swojemu pokutującemu w mediach wizerunkowi, pokazało się jako partia nowoczesna i otwarta.

Moc oddziaływania mediów

Przypominam o tym, ponieważ można odnieść wrażenie, że – i nie jest to wyłącznie kwestia trwającej właśnie kampanii – coś się w tej maszynie zepsuło. PiS stracił przewagę na trudniejszym dla siebie Facebooku, na Twitterze zaś pozostaje mu cieszyć się remisem, w dużym stopniu zabetonowanym poprzez zamykanie się użytkowników we własnych bańkach informacyjnych. Nie brak wciąż osób bardzo mocno zaangażowanych we wspieranie Prawa i Sprawiedliwości, nie wy-

daje się jednak, by było to w żaden sposób ułatwiane czy koordynowane. Sympatycy działają więc dla siebie, a przekazy partyjne, rozpowszechniane przez mniej lub bardziej oficjalne konta, istnieją w komunikacyjnym świecie równoległym. Oczywiście, można usprawiedliwić i uzasadnić ten obraz zupełnie innymi mechanizmami działania partii, mocno osadzonej w pozycji siły rządzącej, a innymi – aspirującej do tej władzy opozycji. Jednak funkcjonująca wciąż w polskiej polityce logika ostrego konfliktu nakazywać powinna utrzymanie tych społecznych przyczółków informacyjnej maszyny, nawet wtedy, gdy ma się do dyspozycji inne, bardziej tradycyjne i zinstytucjonalizowane środki przekazu. Jednak one mają mniejszą niż kiedyś moc oddziaływania, zwłaszcza na młodsze grupy wyborców.

Oprócz sympatyków mamy we wszystkich mediach społecznościowych drugą, pokrywającą się na ogół z pierwszą, lecz szerszą od niej grupę sprzymierzeńców obozu dobrej zmiany – są to osoby nagłaśniające wszelkie wpadki, słabości i niekonsekwencje polityków totalnej opozycji. Ta bowiem nie odrobiła żadnych z zadanych przez ostatnie lata i kampanie wyborcze lekcji. Sympatycy

KOD, Platformy czy mniejszych ruchów opozycji ulicznej, ostatnio aktywni głównie jako Silni Razem, swoje miejsce w sieci zdobywają tak samo, jak w normalnej politycznej aktywności – krzykliwością, agresją i chamstwem, zaszczuwaniem przeciwników, masowym donosicielstwem i zwykłym stalkingiem. Rzecz jasna, nie wszyscy, lecz wystarczająco liczna i głośna część. Trudno powiedzieć, czy w dzisiejszych czasach tego typu działanie może sprzyjać zdobywaniu poparcia nieprzekonanych. Na pewno zniechęca jednak kolejne osoby, które zwyczajnie mogą mieć dość nękania i wycofują się z przedstawiania swoich poglądów. Opieka nad swobodą głosu poglądów w internecie wciąż jest u nas w stadium niemowlęcym, a może nawet prenatalnym.

Brutalny świat polityki

Niestety, prosty, zwulgaryzowany przekaz trafia czasem do nieznanających propagandowych niuansów użytkowników, nieinteresujących się na co dzień światem polityki, jawiącym się jako brutalny i nieprzyjazny. To, w jaki sposób do dużej części opinii publicznej dotarły wydarzenia, które w Sejmie miały miejsce w czwartek, jest tego najlepszym przykładem. Pieniądże, któ-

re w ramach rekompensaty za brak wpływów z abonamentu przeznaczone miały być dla mediów publicznych, w tym lokalnych rozgłośni radiowych, w przekazie opozycji i mediów prywatnych (nie zapominajmy, że wobec TVP i Polskiego Radia konkurencyjnych) zostały już wcześniej przedstawione jako prezent PiS dla Telewizji Polskiej. Opozycja, zapewne za namową jakiegoś dobrze schowanego specjalisty od wizerunku, wpadła na wyjątkowo cyniczny, lecz niestety dla wielu skuteczny pomysł i zgłosiła poprawkę, by pieniądze te przeznaczyć nie na media, a na leczenie chorych na raka. Gdy idea ta upadła, przedstawiono to jako odebranie osobom będącym w dramatycznej sytuacji niezbędnych środków w imię finansowania partyjnej propagandy. Było oczywiste, że w medialnym jazgocie zginą dane o rzeczywistej dużej wzmroście wydatków na leczenie onkologiczne, przy których sporna kwota jest zaledwie niewielką częścią. Było też jasne, że nikt nie będzie patrzył na liczby i porównania wydatków za czasów poszczególnych rządów i ministrów zdrowia, że nikt nie będzie chciał po ponad czterech latach słuchać, co zrobili, a raczej czego nie zrobili ministrowie Kopacz i Arłukowicz. Dodatkowo na ten szantaż nałożył się nieszczyśny gest posłanki Lichockiej, stając się pożywką dla memów, które zalały nawet zupełnie apolityczne na co dzień miejsca w sieci. Zaryzykuję twierdzenie, że tak zmasowanego ataku, podchwyconego przez internautów, PiS nie doświadczyło od 2015 r.

Sprawną, imponującą konwencja Andrzeja Dudy pokazała, że Prawo i Sprawiedliwość to nadal świetnie funkcjonująca polityczna maszyna, mogąca przeć do przodu i pokonywać kolejne przeszkody. By jednak tak ważne z punktu widzenia kontynuacji reform wyborcze zwycięstwo nie przeszło koło nosa, trzeba mieć świadomość potencjalnych problemów i przypomnieć sobie, jak jeszcze nie tak dawno oddolnie i odgórnie udawało się rozbrajać kolejne bomby.

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.gpcodziennie.pl**



GAZETA POLSKA





ABP HOSER Z NAGRODĄ IM. BP. ANDRZEJEWSKIEGO

UHONOROWANIE \ Abp Henryk Hoser, biskup senior warszawsko-praski i wizytator apostolski o charakterze specjalnym dla parafii w Medjugorje, odbierze 20 lutego podczas uroczystej gali w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski Nagrodę im. bp. Romana Andrzejewskiego za 2019 r.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 18 LUTEGO 2020

KOŚCIÓŁ

17

PAMIĘĆ \ Radzymin upamiętni papieża Polaka i Bitwę Warszawską

Cudowna świątynia JP II

W powstającym sanktuarium Jana Pawła II dzieją się cuda! Mieszkańcy i pielgrzymi są uzdrawiani poprzez modlitwę do świętego papieża. Świątynia budowana przez rzymskokatolicką parafię św. Jana Pawła II w Radzyminie ma być wyrazem wdzięczności za polskie zwycięstwo w Bitwie Warszawskiej oraz uczczeniem 100. rocznicy narodzin papieża Polaka. Przy sanktuarium stanie kilkumetrowa figura Matki Bożej Łaskawej i rozbudowane zostanie muzeum upamiętniające pokonanie bolszewików w 1920 r.

Maria Kobylińska

Miejsce, w którym powstaje świątynia, jest szczególne. W okolicach Radzymina w dniach 13–15 sierpnia 1920 r. rozegrało się starcie wojny polsko-bolszewickiej, które zdecydowało o ostatecznym wyniku walk. Polacy pokonali rosyjskich żołnierzy, wywalczając tym samym niepodległość własnego kraju i ochraniając Europę przed inwazją bolszewizmu. Zwycięstwo to zostało nazwane Cudem nad Wisłą, a według historyków stanowiło 18. przełomową bitwę w historii świata. Radzymin został później, 13 czerwca 1999 r., odwiedzony przez papieża Jana Pawła II. Ojciec Święty uczcił ofiary bitwy i podziękował za zwycięstwo Polaków, które było tak znaczące dla kraju i świata. Mieszkańcy, chcąc wyrazić wdzięczność za Cud nad Wisłą i wizytę JP II, postanowili wybudować sanktuarium. Świątynia ma także uczcić 100. rocznicę narodzin papieża, którą będziemy obchodzić 17 maja br.

Sanktuarium już nazywane jest miejscem uświęconym przez papieża. Po rozpoczęciu jego budowy za wstawiennictwem św. Jana Pawła II zaczęły mieć miejsce cudowne uzdrowienia.

– Świątynia to wotum wdzięczności, które wzno-



| fot. Wotum1920.pl/d

simy na polach Bitwy Warszawskiej, i widzimy, że już Pan Bóg działa, pokazuje swoje łaski. Sanktuarium nie zostało jeszcze ukończony, a mamy uzdrowienia duchowe, fizyczne. Ludzie modlą się do św. Jana Pawła II i jego wstawiennictwo wyprasza liczne łaski – mówił naszej redakcji ks. Krzysztof Ziółkowski, proboszcz parafii, która organizuje budowę sanktuarium.

Świątynia to niejedyny przedsięwzięcie parafii św. Jana Pawła II w Radzyminie. Przy sanktuarium powstanie

Muzeum Bitwy Warszawskiej oraz stanie figura Matki Bożej Łaskawej. Rzeźba będzie mierzyła 3 m wysokości. Jej odsłonięcie nastąpi w październiku br.

– Matka Boża Łaskawa jest patronką Warszawy i Warszawa w 1920 r. modliła się do Maryi o pomoc w pokonaniu bolszewików. Ludzie adorowali Najświętszy Sakrament, odmawiali nowennę do Najświętszego Serca Pana Jezusa. W konsekwencji Matka Boża Łaskawa ochroniła nas. Ukazała się na polu bitwy dwukrotnie – w Osso-

wie i w Wólce Radzyńskiej. Żołnierze sowieccy i Polacy widzieli Maryję. Są świadectwa tych żołnierzy, które spisał np. historyk żydowskiego pochodzenia Izaak Babel. Mamy też opracowanie ks. Bartnika i Ewy Storożyńskiej, którzy również podają te fakty. Dlatego też postanowiliśmy upamiętnić tę pomoc z nieba, jaką otrzymaliśmy podczas bitwy – powiedział ks. Krzysztof Ziółkowski.

Parafia chce wybudować również Muzeum Jana Pawła II. Zebrała już sporo eksponatów związanych z papie-

żem, m.in. z Watykanu. Niedługo do Radzymina zostanie sprowadzony i odrestaurowany 30-letni opel kadet, którym jeździł Jan Paweł II.

Na te wszystkie projekty parafia rzymskokatolicka św. Jana Pawła II w Radzyminie wciąż zbiera fundusze. Informacje o sposobach wsparcia budowy sanktuarium Jana Pawła II, Muzeum Jana Pawła II, figury Matki Bożej Łaskawej i rozbudowy Muzeum Bitwy Warszawskiej znajdują się na stronach: www.jp2.waw.pl oraz www.wotum1920.pl.

Kościół w Niemczech dostał upomnienie braterskie

KRYZYS \ Seksualność, homoseksualizm, antykoncepcja – nauczanie m.in. w tych kwestiach Kościoła w Niemczech budzi sprzeciw katolików na całym świecie. Po raz pierwszy konferencja biskupów obcego państwa bezpośrednio upomniła instytucję niemieckiego Kościoła. Ukraińscy duchowni wysłali list do metropolity berlińskiego, w którym zaprotestowali przeciwko niemieckiemu apostołstwu.

Reakcja ukraińskich biskupów jest odpowiedzią na postanowienia posiedzenia Komisji ds. Małżeństwa i Rodziny Episkopatu Niemiec, które odbyło się w grudniu 2019 r. Według kościelnych hierarchów nauczanie duchownych w Niemczech wyodrębnione na podstawie spotkania gremium w kwestiach dotyczących m.in. seksualności, homoseksualizmu i antykoncepcji rażąco nie zgadza się z oficjalną

nauką Kościoła. Jak tłumaczy portalowi Opoka.news biskup pomocniczy diecezji kamienieckiej Radosław Zmitrowicz OMI, duchowni ukraińscy będący pasterzami jednego Kościoła nie mogą milczeć w obecności takiej liberalizacji katolickich doktryn.

– W końcu wiemy z życia naszych wiernych, braci i sióstr, naszej młodzieży, jak niszczycielska i destrukcyjna jest dla każdej relacji

międzyludzkiej praktyka zalecana przez niemiecką komisję. To jest list od komisji do komisji. Wypracowaliśmy go podczas spotkania naszej komisji, która składa się z rodzin i duszpasterzy rodzin – zaznacza bp Zmitrowicz OMI. Pismo ukraińskich biskupów złożono w formie „correctio fraterna” na ręce przewodniczącego Komisji ds. Małżeństwa i Rodziny Konferencji Epi-

skopatu Niemiec, metropolity berlińskiego abp. Heinera Kocha. Zawarto w nim pouczenie, które kwestie w nauczaniu niemieckich hierarchów najmocniej występują przeciwko prawu kościelnemu. Wskazano, że środowiska LGBT, wprowadzając swoją ideologię, opierają się na słowach niemieckich biskupów.

– Środowiska LGBT przeprowadzają zmasowany atak ide-

ologiczny na naszą młodzież i dzieci, aby je zdemoralizować. Wspomniane wyżej organizacje swoją propagandę usprawiedliwiają i opierają m.in. na „nowym spojrzeniu” biskupów Niemiec. Jest to dla nas bolesne, że propaganda LGBT odnosi się do waszych wypowiedzi, aby walczyć z chrześcijaństwem – podkreśla bp Zmitrowicz OMI.

Na odstępstwo niemieckich duchownych od nauczania Kościoła katolickiego zareagował wcześniej nuncjusz apostolski w tym kraju, wzywając ich do posłuszeństwa Stolicy Piotrowej. Nie przyniosło to jednak większego skutku.

.....
Maria Kobylińska

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

17 KOŚCIÓŁ

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



fot. mat. pras./d

„OBCY: PRZYMIERZE” \ Kontynuacja kultowej serii w reżyserii Ridleya Scotta z gwiazdorską obsadą. Statek osadniczy „Przymierze” dociera na nieznaną planetę, która wydaje się prawdziwym rajem dla człowieka.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Korona królów (334) - serial 09:20 Ranczo (106) - serial 10:15 Komisarz Alex (110) - serial 11:05 Ojciec Mateusz (278) - serial 12:00 Wiadomości 12:15 Agrobiznes 12:35 Agropogoda 12:40 Magazyn rolniczy 13:00 Natura w Jedynce 14:00 Elif (669) - serial 15:00 Wiadomości	07:15 Pytanie na śniadanie 11:00 Panorama 11:10 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (94) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2196) - serial 12:30 Kolo fortuny - telet. 13:05 Va banque - telet. 13:35 Na sygnale (256) - serial 14:10 M jak miłość (1494) - serial 15:10 Doktor Kleist - lekarz rodzinny (69) - serial 16:00 Kolo fortuny - telet.	07:20 Doradca smaku 07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 Afera fryzjera - pr. rozryw. 11:45 Ukryta prawda (760) - serial 12:45 Szpital (323) - serial 13:45 Detektywi (380) - serial 14:20 Detektywi (381) - serial 14:55 Na Wspólnej (3023) - serial 15:25 Milionerzy - teleturniej 16:00 Szpital (324) - serial	06:00 Nowy dzień 09:00 Malanowski i partnerzy (303) - serial 09:30 Malanowski i partnerzy (304) - serial 10:00 Dzień, który zmienił moje życie (26) - serial 11:00 Dlaczego ja? (819) - serial 12:00 Gliniarze (370) - serial 13:00 Trudne sprawy (866) - serial 14:00 Pierwsza miłość (3015) - serial 14:45 Dlaczego ja? (952) - serial	07:00 Polska na dzień dobry 09:10 W punkt 09:30 Telezakupy 09:45 Wolne głosy - popołudnie 10:20 Telezakupy 10:35 Dziennikarski poker - zaprasza Adrian Stankowski 11:25 Telezakupy 11:40 Mówi się... 12:05 TweetUp 12:25 Telezakupy 12:40 Polska na dzień dobry 13:50 Telezakupy 14:05 Starcie cywilizacji 14:35 Z Wiejskiej na gorąco 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:30 Republika - flash 17:40 Ponad prawem 18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Świadkowie 09:10 Papież Polak do Rodaków 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Myśląc Ojczyzna 11:45 Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natusiewicza 12:00 Aniol Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuaria polskie 12:40 Oratorium średniowieczne „Ordo Virtutum” 14:00 Mojżesz - 10 przykazań 14:50 Frank Duff i Legion Maryi 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop Młodych 16:50 Express Studencki 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Okiem kamery 18:00 Aniol Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Głos serca 22:45 Na przekór ciemności
PO POŁUDNIU	15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (111) - serial 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:00 Klan (3613) - serial 18:30 Korona królów (335) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (196) - serial 20:55 „Zniewolona”. Kulisy 21:05 Zniewolona (22) - serial 21:55 Magazyn Ekspresu Reporterów 23:00 Ocaleni - reality show 00:05 Głębia ostrości 00:35 Geronimo: Amerykańska legenda - western, USA 1993 02:40 Bez tożsamości 2 (13) - serial	16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (243) - serial 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:30 Va banque - telet. 18:55 Rodzinka.pl (200) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2196) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2197) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1495) - serial 21:50 Lepsza połowa (14) - serial 22:25 Zainwestuj w marzenia - serial 22:30 Tylko jedno spojrzenie (4) - serial 23:35 Długa droga - film dok., Polska 2017 00:40 Rodzinka.pl (275) - serial 01:15 Zaginiona (7) - serial 02:20 Ja, Daniel Blake - dramat obyczajowy, Belgia/Wielka Brytania 2016	17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (761) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport, pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3024) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Tango i Cash - film sensacyjny, USA 1989. Sześć mafii postanawia zemścić się na dwóch policjantach za przeszkadzanie w interesach. Nie chce ich zabić, lecz upokorzyć. By odzyskać dobre imię, policjanci rozpoczynają poszukiwania osób za to odpowiedzialnych. 23:40 Superwizjer - magazyn reporterów 00:15 Kuba Wojewódzki - talk-show 01:20 Mentalista 6 (4) - serial	15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (295) - serial 17:00 Gliniarze (225) - serial „Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. Przed nimi szereg wyzwań, które wymagać będą sprytu, inteligencji i kreatywności. 18:00 Pierwsza miłość (3016) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport, pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (261) - serial 20:10 Obcy: Przymierze - horror SF, W. Brytania/USA 2017 22:50 Max Payne - film sensacyjny, Kanada/USA 2008 01:00 Nasz nowy dom (142) - reality show	18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily	18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily
WIECZOREM	00:05 Głębia ostrości 00:35 Geronimo: Amerykańska legenda - western, USA 1993 02:40 Bez tożsamości 2 (13) - serial	01:15 Zaginiona (7) - serial 02:20 Ja, Daniel Blake - dramat obyczajowy, Belgia/Wielka Brytania 2016	00:15 Kuba Wojewódzki - talk-show 01:20 Mentalista 6 (4) - serial	01:00 Nasz nowy dom (142) - reality show	00:00 Poland Daily	22:45 Na przekór ciemności
	TVP INFO	TVP INFO	TVP INFO	TVP INFO	TVP INFO	TVP INFO
		21:26 Kasta - magazyn Kontrowersyjne wyroki sądów, głośne procesy, debata na temat reformy sądownictwa i kondycji polskiego wymiaru sprawiedliwości.				

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Rozdarty „Baćka”



W najnowszym numerze tygodnika „Gazeta Polska” (07/20) polecamy Państwu tekst Antoniego Rybczyńskiego „Między Wschodem a Zachodem”. Prezydentowi Białorusi kończy się pole manewru. Bez rosyjskiej kropłówki gospodarka się zawali. Kreml o tym wie i za tanie węglowodory chce powoli anektować sąsiada. Aleksander Łukaszenka się opiera, a jedynym argumentem jest zbliżenie z Zachodem. Desperacko szuka innych źródeł dostaw ropy i chce zacieśniać relacje z USA, co ma wzmacniać jego pozycję negocjacyjną z Kremlm.

PATRONAT MEDIALNY



TROPEM WILCZYM

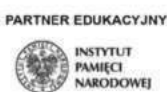
Największy na świecie BIEG PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH



Masz w rodzinie Bohatera?

Pobiegnij dla Niego 1 marca!

zapisy na tropemwilczym.org





SKOKI NARCIARSKIE

WĄSEK DO SKŁADU \ Trener Michał Doleżał powołał siedmiu skoczków na konkursy Pucharu Świata w skokach narciarskich w Rasnovie (22–23 lutego). W Rumunii wystąpią: Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Jakub Wolny, Aleksander Zniszczoł, Klemens Murańka i Paweł Wąsek, który pojawił się w miejsce Andrzeja Stękały.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 18 LUTEGO 2020

SPORT

19



Na stadionie Atletico Liverpool świętował wygraną Ligi Mistrzów | fot. Sergio Perez/Reuters

LIGA MISTRZÓW \ We wtorek początek 1/8 finału rozgrywek

Początek wielkiej gry

Wtorkowe mecze Atletico Madryt z broniącym tytułu Liverpooliem oraz Borussia Dortmund Łukasza Piszczka z prowadzonym przez jej byłego trenera Thomasa Tuchela Paris Saint-Germain rozpoczną 1/8 finału piłkarskiej Ligi Mistrzów. Spotkania tej fazy odbędą się w czterech terminach.

Krzysztof Oliwa

Jeszcze niedawno trudno byłoby wskazać faworyta rywalizacji Atletico z Liverpooliem, ale w obecnym sezonie The Reds sprawiają znacznie lepsze wrażenie od zespołu z Madrytu. Piłkarze Juergena Kloppa pewnie zmierzają po mistrzostwo Anglii, wygrali w krajowej lidze aż 25 z 26 meczów i jeden zremisowali. Tymczasem czwarte w tabeli Primera Division Atletico Madryt z 24 spotkań zwyciężyło zaledwie w 10. Do tego jeszcze do niedawna za zespołem ze stolicy ciągnęła się smutna passa blisko sześciu godzin bez strzelonego gola w La Liga. Przed tygodniem trwającą od 4 stycznia agonię przerwał dopiero Angel Correa, a madrytczyzy wymęczyli zwycięstwo nad Grenadą. Nie był to jednak początek zwycięskiej passy. W ostatniej ligowej kolejce Atletico wprowadziło dwukrotnie prowadzącego z Valencią, ale ostatecznie zremisowało 2:2.

Holenderski piłkarz Liverpoolu Georginio Wijnaldum

przyznał jednak, że dostrzega podobieństwa między tymi zespołami. Jego zdaniem Atletico prezentuje m.in. te cechy, które pomogły jego drużynie triumfować w 2019 r. w Lidze Mistrzów. – Piłkarze Atletico są bardzo podobni do nas, też wojowniczy. To drużyna mniej więcej taka jak my, również bardzo trudna do pokonania – tłumaczył Wijnaldum.

Swoje podobieństwo z trenerem zespołu ze stolicy Hiszpanii dostrzegł też Jurgen Klopp. – Nasza historia jest trochę podobna. Nie wygrywaaliśmy, ale wciąż się staraliśmy. Simeone lubi rywalizację. Mamy dobre relacje, ale jestem pewien, że w trakcie gry o tym zapomni. Przy linii jest bardzo nakręcony – komplementował trenera Atletico.

Wyprawa do Madrytu będzie też miała dla piłkarzy z Anglii dodatkowy smaczek. Przed kilkoma miesiącami właśnie na stadionie Atletico The Reds zapewnili sobie triumf w Lidze Mistrzów. – Z tym obiektem wiążemy pozytywne emocje. To była jedna z naszych najwspanialszych nocy. Nie je-

dziemy jednak do Madrytu na pielgrzymkę – zapewnił Klopp. Wtorkowe spotkanie na Wanda Metropolitano w Madrycie poprowadzi Szymon Marciniak.

Bardzo ciekawie tego dnia powinno być także w Dortmundzie, gdzie Borussia podejmie nasycony gwiazdami światowej piłki Paris Saint-Germain. – Trafienie na PSG jest ekscytujące, bardzo interesujące dla nas i naszych fanów. Podchodzimy z wiarą do tej rywalizacji. Myślę, że szanse wynoszą 50 na 50 – zaznaczył szef klubu z Dortmundu Hans-Joachim Watzke.

Niemcy przystąpią do meczu w bardzo dobrych humorach. W ostatniej kolejce Bundesligi pewnie pokonali Eintracht Frankfurt 4:0. Pierwszą bramkę w meczu i także premierową w sezonie zapisał na swoim koncie Łukasz Piszczek. Dla 35-letniego obrońcy był to powrót do podstawowego składu po dwóch meczach spędzonych na ławce rezerwowych.

Jeszcze niedawno mówiło się, że będzie to ostatni sezon Piszczka w Dortmundzie, ale wiele wskazuje na to, że Polak

pozostanie w BVB. Jak podaje dziennik „Ruhr Nachrichten”, Michael Zorc potwierdził, że trwają rozmowy na temat przedłużenia kontraktu z Łukaszem Piszczkiem. Obie strony nie spieszą się jednak z decyzją.

Prawdziwą furorę za naszą zachodnią granicą robi Erling Haaland. 19-letni Norweg w rundzie jesiennej zdobył osiem bramek w Lidze Mistrzów dla Salzburga, a teraz strzela jak na zawołanie w BVB. W pierwszych pięciu meczach Bundesligi zaliczył osiem trafień, co jest rekordem tych rozgrywek.

Z kolei PSG w poprzedniej ligowej kolejce niespodziewanie zremisowało... 4:4 z Amiens. A do przerwy faworyci z Paryża przegrywali z broniącą się przed spadkiem drużyną aż 0:3. W drugiej połowie wyraźnie podkręcili tempo, a po trafieniu Mauro Icardiego wyszli nawet na prowadzenie 4:3, ale ostatecznie mecz zakończył się podziałem punktów. Paryżanie mają jednak w tabeli potężny dziesięciopunktowy zapas nad Olympique Marsylia.

Smaczku wtorkowej rywalizacji dodaje fakt, że trenerem PSG jest Thomas Tuchel. To były szkoleniowiec Borussia, którą prowadził od czerwca

2015 r. do maja 2017 r. i wywalczył z nią Puchar Niemiec.

Ręce na wtorkową konfrontację zaciera też Neymar. – Bez wątplenia będzie to świetny mecz dla tych, którzy kochają futbol. Oba zespoły są drużynami lubiącymi atakować. Borussia ma piłkarzy, którzy robią różnicę na boisku. Wszyscy wiemy, jak trudno będzie w Dortmundzie. Mamy nadzieję na dobry mecz, żeby wrócić do Paryża z korzystnym wynikiem – powiedział Brazylijczyk cytowany przez Sky Sports.

Mecze 1/8 finału tradycyjnie podzielono na cztery terminy – po dwa spotkania 18, 19 oraz 25 i 26 lutego.

Na najbliższą środę zaplanowano spotkania Atalanty Bergamo z Valencią oraz Tottenhamu z wiceliderem Bundesligi RB Lipsk.

Debiutują w LM Atalanta, rozgrywająca swoje mecze na San Siro w Mediolanie, wywalczyła awans do 1/8 finału mimo porażek w trzech pierwszych meczach grupowych. W sezonie 2002/2003 podobnej sztuki (awans po trzech pierwszych porażkach) dokonał Newcastle United, jednak wówczas następnym etapem rozgrywek była kolejna runda grupowa.

W klasyfikacji strzelców prowadzi z dziesięcioma trafieniami Robert Lewandowski. Napastnik Bayernu szansę na poprawienie dorobku będzie miał za tydzień. 25 lutego mistrzowie Niemiec zmierzają się z Chelsea Londyn.

2 OPINIE
3 TEMAT DZIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
17 KOŚCIOŁ
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



fot. Toru Hana/Reuters

MAGDA NAJWYŻEJ W KARIERZE

TENIS \ Magda Linette, która w niedzielę triumfowała w turnieju WTA w Hua Hin w Tajlandii, awansowała na najwyższe w karierze 33. miejsce w światowym rankingu tenisistek. Poprzednio plasowała się dziewięć lokat niżej. Liderką pozostała Australijka Ashleigh Barty przed Rumunką Simoną Halep i Czeszką Karoliną Pliskovą.

HIMALAIZM \ Denis Urubko nie wejdzie na szczyt góry w Karakorum

Broad Peak niezdobyty

Mający od 2015 r. polskie obywatelstwo Denis Urubko po trzeciej nieudanej próbie ataku szczytowego zakończył samotne zmagania z Broad Peak (8051 m) w Karakorum. Przy ostatniej próbie miał wypadek – porwała go lawina i zepchnęła 100 m. „Wystarczy!” – napisał na Facebooku.

Krzysztof Oliwa

Jako pierwsi zimą stanęli na tym szczycie 5 marca 2013 r. Adam Bielecki, Artur Małek, Tomasz Kowalski i Maciej Berbek (dwaj ostatni pozostali na szczycie), ale himalaista z Rosji uznaje, że zima trwa tylko do końca lutego.

„Wiatr na szczycie 70–80 km. Lawina zniosła mnie 100 m, a potem spadłem z zerwaną liną kolejne 50 m, na szczycie nie w szczelinę. Mimo wszystko walczyłem. Wystarczy!” – poinformował himalaista, zdobywca Korony Himalajów i Karakorum (wszystkich 14 ośmiotysięczników), który zszedł już do bazy.

To była trzecia próba ataku szczytowego jednego z naj-



Kolejna próba Denisa Urubki zakończyła się niepowodzeniem | fot. Kacper Pempel/Reuters

lepszich himalaistów na świecie. Podczas dwóch pozostałych z Kanadyjczykiem Donem Bowie dotarł powyżej 7000 m. Raz zatrzymały ich szczeliny, drugi raz, tydzień temu przy bardzo dobrej pogodzie, poważna choroba Bowie. Urubko sprowadził go do bazy, skąd ra-

zem z towarzyszącą im Lottą Hintzą (była miss Finlandii) Bowie został ewakuowany helikopterem. Urubko samotnie podjął trzeci atak.

– Dla mnie marzec to nie zima. Zima trwa od grudnia do końca lutego. Nie zmieniam zdania w tej sprawie. Realizuję swój plan i marzenia

– mówił w wywiadzie dla PAP latem 2019 r.

W 2019 r. został uhonorowany razem z innymi polskimi alpinistami wieloma odznaczeniami, m.in. przez prezydenta RP Andrzeja Dudę Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a przez prezydenta Francji

Emmanuela Macrona najwyższym odznaczeniem francuskim – Legią Honorową za akcję ratunkową himalaistki Elisabeth Revol na Nanga Parbat w styczniu 2018 r. Wyczyn Biało-Czerwonych docenił też Amerykański Klub Alpinistyczny, przyznając czwórcę nagrodę imienia Davida A. Sowlesa. Ustanowiona w roku 1981, honoruje himalaistów, którzy wykazali się bezinteresownością, poświęcili własne cele i ambicje, by – mimo ryzyka, z jakim się to wiązało – nieść pomoc innym.

Zespołowi w składzie Adam Bielecki, Piotr Tomala, Jarosław Botor i Denis Urubko, którzy zrezygnowali z próby zimowego zdobycia K2, nie udało się uratować partnera Francuzki Tomasza Mackiewicza.

Spśród 14 ośmiotysięczników niezdobyty zimą pozostał tylko K2 w Karakorum (8611 m). Liderami zimowego himalaizmu są Polacy, którzy weszli na 10 najwyższych szczytów globu w tych ekstremalnych warunkach, w tym przy zdobywaniu jednego z nich towarzyszył im Włoch Simone Moro. Jako pierwsi uczynili to Leszek Cichy i Krzysztof Wielicki, którzy dokładnie 40 lat temu 17 lutego 1980 r. stanęli na wierzchołku najwyższego z nich – Mount Everestu (8848 m). Pionierem zimowego himalaizmu i pomysłodawcą wypraw w góry najwyższe o tej porze roku był Andrzej Zawada. W tym roku przypada jego 20. rocznica śmierci.

KRZYŻÓWKA

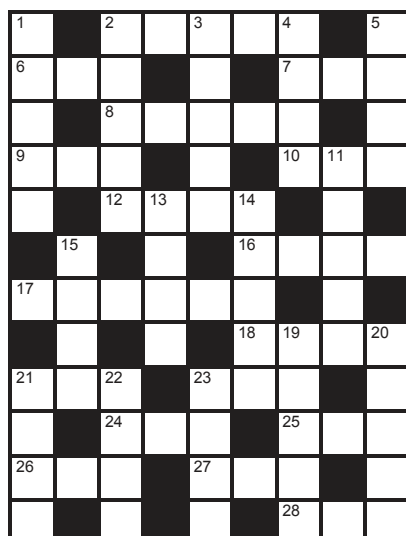
POZIOMO

- 2) wystrzał z armaty
- 6) od stycznia do grudnia
- 7) para szyn
- 8) nieufności dla rządu
- 9) lata koło nosa
- 10) niski głos żeński
- 12) krople na trawie
- 16) bogini z Samotraki
- 17) staw z miednicą
- 18) koleje życia
- 21) okrągła liczba
- 23) część gazety
- 24) afrykańska antylopa
- 25) inaczej albo
- 26) narząd wzroku
- 27) przeczy tak
- 28) część dzieła

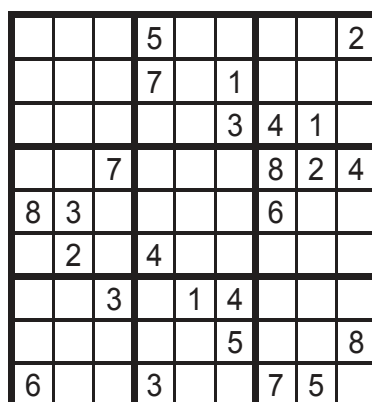
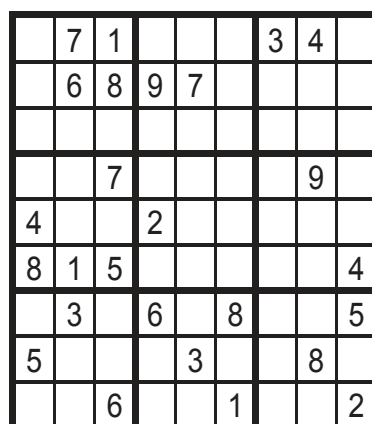
PIONOWO

- 1) nóżka borowika
- 2) żar, spiekota
- 3) kwiat na Nilu
- 4) willa Szymanowskiego
- 5) nabój do broni myśliwskiej

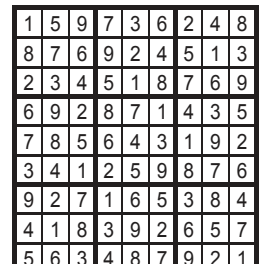
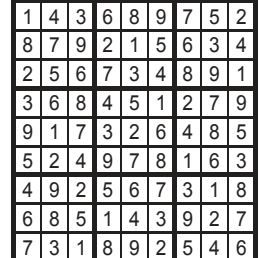
- 11) nocny lub wyborczy
- 13) kwatera chana
- 14) odpycha kationy
- 15) w parze z opierunkiem
- 19) placek z jaj
- 20) księga z fotografiami
- 21) na nim narciarze
- 22) krótki u pudła
- 23) pożarowa zorza



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska**
codziennie

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska, Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Sebastian Moryń
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzuczkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska, Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polka: Dorota Kania (kier.), Igor Szczepanowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczepanowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.), Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)

Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajcowska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkiewicz, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki

Fotodyscyj: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski

Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group, Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUH SA (krajowa i zagraniczna), Garmond Press SA (krajowa)

Prenumerata e-wydania: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Wtorek
18/02/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

KAMPANIA WYBORCZA KANDYDAT LEWICY NA DOLNYM ŚLĄSKU

Biedroń dmucha na zimne

Robert Biedroń, kandydat Lewicy na prezidenta RP | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Kandydat Lewicy na prezidenta RP Robert Biedroń w ostatnich dniach odwiedził kilka miejscowości na Dolnym Śląsku – Jelenią Górę, Świdnicę, Bolesławiec i Lubin.

Janusz Wolniak

Podczas ostatniej konferencji prasowej w Lubinie Biedroń kwestionował przyjęcie zrównoważonego budżetu, twierdząc, że jest to pusta deklaracja. – Jesteśmy na Dolnym Śląsku, żeby zmobilizować wszystkich, którzy marzą o Polsce zrównoważonego rozwoju, bo na taką Polskę umówiliśmy się w konstytucji z 1997 r., o Polsce, która w art. 1 opisana jest jako dobro wspólne – twierdził Biedroń.

Zarzucał rządzącym, że prowadzą do centralizacji władzy kosztem samorządów, które nie otrzymują wystarczających środków na realizowanie swoich zadań. – Musimy zaufać dobremu gospodarzom, musimy doprowadzić do tego, że ludzie, którzy budują dobrobyt naszego kraju w takich miejscowościach, będą mieli wsparcie ze strony rządzących. Kiedy władza przenosi kolejne zadania na samorządy, musi je odpowiednio finansować. Nie może

\\ Kandydat
Lewicy obecną
część kampanii
wyborczej skupia
nie na własnym
programie, ale
na krytykowaniu
obecnej władzy
i promocji ideologii
LGBT, na której zrobił
karierę polityczną \\

być tak, że przeprowadzana jest reforma edukacji i za tę reformę płać samorządy – stwierdził kandydat Lewicy.

Robert Biedroń odniósł się też do inicjatywy części radnych z Ciechanowa, którzy chcieli wprowadzić w gminie strefę wolną od LGBT. – Jeżeli gdziekolwiek jakiegokolwiek strefy powstają, to każdy człowiek, który ma odrobinę przyzwoitości, godności i empatii, powinien protestować. Dlatego proszę wszystkich o solidarność w tej sprawie. Proszę, żebyśmy mieli odwagę się temu sprzeciwić, żebyśmy zaczęli reagować i dmuchać na zimne. Wybierzmy sobie prezydenta, który będzie miał odwagę reagować na takie sytuacje – apelował Biedroń.

Jak widać, kandydat Lewicy obecną część kampanii wyborczej skupia nie na własnym programie, ale na krytykowaniu obecnej władzy i promocji ideologii LGBT, na której zrobił karierę polityczną. Kwestionowanie przyjęcia zrównoważonego budżetu pokazuje, że Biedroń nie życzy Polsce niczego dobrego, co udowodnił niedawno swoimi wystąpieniami w Parlamencie Europejskim.

WROCŁAW

Czwarte badanie na obecność koronawirusa

W poniedziałek rano 30 Polakom przechodzącym kwarantannę w 4. Wojskowym Szpitalu Klinicznym we Wrocławiu pobrano po raz czwarty próbki do badań na obecność koronawirusa SARS-CoV-2 – poinformowała rzeczniczka szpitala Marzena Kasperska. Próbkę zostały wysłane do Państwowego Zakładu Higieny. – Po otrzymaniu negatywnych wyników pacjenci będą mogli zakończyć kwarantannę – dodała rzeczniczka. Przypomnijmy, że pacjenci są w szpitalu od 2 lutego. Zostali już trzykrotnie zbadani na obecność koronawirusa

SARS-CoV-2 i wszystkie badania wykluczyły zakażenie. Epidemia COVID-19 wywołana koronawirusem SARS-CoV-2, który powoduje groźne dla życia zapalenie płuc, wybuchła w grudniu w mieście Wuhan w prowincji Hubei w środkowych Chinach i rozprzestrzeniła się na ok. 30 krajów na całym świecie. Według najnowszych danych koronawirusem zaraziło się dotąd 71 tys. ludzi na świecie, przy czym zdecydowana większość (70 548) w Hubei. W Chinach kontynentalnych zmarło 1770 osób, a wyleczono ok. 8,4 tys. Poza Chinami kontynentalnymi zanotowano pięć zgonów – w Japonii, na Filipinach, we Francji, w Hongkongu i na Tajwanie.

(jw. PAP)





LEGNICA \ Gmina Legnica i Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisały umowę o wspólnej realizacji prac projektowych dotyczących budowy fragmentu obwodnicy Legnicy w ciągu drogi krajowej nr 94. To jedna z siedmiu dolnośląskich obwodnic ujętych w rządowym programie. Obwodnica będzie przebiegała przez miasto i gminę Legnickie Pole, więc musi być realizowana przez prezydenta Legnicy i GDDKiA.

fot. mat. pras./d

POGODA

Warunki narciarskie na stokach

Jaka pogoda panuje w ośrodkach narciarskich na Dolnym Śląsku? Czy zapowiadane są opady śniegu? A może będzie świeciło słońce? Sprawdziliśmy. Otrzymaliśmy też informację o zamknięciu wejścia na Śnieżkę.

Z powodu silnego wiatru i zagrożenia zerwania dachu obserwatorium meteorologicznego zamknięte zostały dwa szlaki, które dotychczas umożliwiały wejście na Śnieżkę, najwyższy szczyt w Karkonoszach. Władze Karkonoskiego Parku Narodowego w poniedziałek w południe podały na swojej stronie internetowej komunikat, w którym poinformowano o zamknięciu wejścia na Śnieżkę.

„W związku z zagrożeniem zerwania metalowego poszycia dachu górnego dysku budynku Wysokogórskiego Obserwatorium Meteorologicznego na Śnieżce. w sytuacji utrzymującego się silnie wiejącego wiatru oraz zagrożenia wichurą w nadchodzących dniach, od poniedziałku 17 lutego do odwołania wejście na szczyt Śnieżki jest zamknięte” – napisano w komunikacie. Jak podano, z uwagi na bezpieczeństwo turystów zamknięte zostały

następujące trasy na Śnieżkę: szlak czarny, tzw. zakosy, oraz szlak czerwony, biegnący Czarnym Grzbiem na odcinku od skrzyżowania ze szlakiem niebieskim (Drogą Jubileuszową) na szczyt Śnieżki.

Zieleniec Ski Arena

Zapowiada się pogodny wtorek. W Zieleńcu najcieplej będzie w okolicach południa – termometry wskażą 2 st. C. O godz. 13 można się spodziewać niewielkich opadów deszczu ze śniegiem. Choć po południu temperatura spadnie do 0 st. C, to będzie bezchmurnie i słonecznie. Prędkość wiatru: 6 m/s. Górna pokrywa śniegu: 80 cm (przygotowany, ratrakowany), dolna: 40 cm. Zróznicowane warunki.

Lądek-Zdrój

W Łądku temperatura jest dziś zdecydowanie wyższa

niż w Zieleńcu – utrzyma się na poziomie 4 st. C. Najcieplej będzie w południe. Temperatura wzrośnie do 5 st. C, ale może popadać. Od godz. 15 będzie świeciło słońce. Prędkość wiatru: 8 m/s. Górna pokrywa śniegu: 50 cm (przygotowany, ratrakowany), dolna: 20 cm (przygotowany, ratrakowany).

KOPA w Karpaczu

W Karpaczu będzie zdecydowanie chłodniej. Przez większość dnia temperatura wynosiła będzie -1 st. C. O godz. 11 może spaść śnieg, ale przez większość dnia niebo będzie bezchmurne. Prędkość wiatru: 5 m/s. Górna pokrywa śniegu: 40 cm (przygotowany, ratrakowany), dolna: 20 cm (przygotowany, ratrakowany).

Świeradów-Zdrój

W Świeradowie-Zdroju będzie cieplej niż w Karpaczu.

Temperatura będzie oscylowała wokół 1 st. C. Najwyższej temperatury spodziewać się można o godz. 13 – termometry wskażą 2 st. C. O godz. 11 zapowiadane są niewielkie opady śniegu. Prędkość wiatru: 5 m/s. Górna pokrywa śniegu: 40 cm (przygotowany, ratrakowany), dolna: 10 cm (przygotowany, ratrakowany).

Szklarska Poręba

0 st. C – to dzisiejsza temperatura w Szklarskiej Porębie. W południe można się spodziewać opadów śniegu. Prędkość wiatru: 6 m/s. Górna pokrywa śniegu: 40 cm (przygotowany, ratrakowany), dolna: 20 cm (przygotowany, ratrakowany).

Kamienica

W Kamienicy będzie znacznie cieplej. Termometry wskażą dziś 3 st. C. W godz.



9–14 można się spodziewać opadów deszczu. Od godz. 15 niebo będzie bezchmurne. Prędkość wiatru: 6 m/s. Górna pokrywa śniegu: 30 cm (przygotowany, ratrakowany), dolna: 20 cm (przygotowany, ratrakowany).

KAMIENNA GÓRA



fot. Artur Kubieniec/Gazeta Polska

300-letnia rzeźba do renowacji

Z placu przykościelnego parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Kamiennej Górze zniknęła zabytkowa figura św. Jana Nepomucena. 300-letni pomnik zostanie poddany gruntownej renowacji. 30 tys. zł na przeprowadzenie prac przekazało miasto. Początkowo pomnik stał w okolicach Ratusza, przy górnej bramie wjazdowej do Kamiennej Góry. Niedługo znajdowała się tu miejska fosa. Gdy pod koniec XIX w. została zasypana, figurę przeniesiono na teren parafii św. Apostołów Piotra i Pawła, na którym stał blisko 150 lat. W marcu ub.r. proboszcz wspólnoty ks. prałat Edward

Bigos otrzymał zgodę od biskupa legnickiego Zbigniewa Kiernikowskiego na przekazanie pomnika gminie Kamienna Góra. Po renowacji, która odbywa się w Krzeszowie, figura zostanie ustawiona na moście nad rzeką Bóbr przy ul. Jana Pawła II. Zgodnie z harmonogramem zabytek powinien pojawić się tam w maju br. Dolny Śląsk to najciekawszy nepomucki region w Polsce. Jest tu najwięcej nepomuków i są to najczęściej wysokiej klasy barokowe rzeźby. Święty Jan Nepomucen to patron mostów, jezuitów i czeskiej Pragi.

.....
(am)

CENTRUM AKTYWNOŚCI DZIECI I MŁODZIEŻY CARITAS

Przed tłustym czwartkiem

W Klubowym Centrum Aktywności Dzieci i Młodzieży Caritas Archidiecezji Wrocławskiej otwarto nową kuchnię, ufundowaną ze środków zebranych podczas Orszaku Trzech Króli we Wrocławiu.

Ostatecznie na inwestycję zebrano ponad 7 tys. zł. W ramach uroczystego otwarcia pomieszczenia przy ul. Słowiańskiej 17 przeprowadzono także kulinarne warsztaty dla podopiecznych ośrodka. Na co dzień dzieci spędzają tam czas po szkole, a w czasie ferii organizowane są dla nich zimowe zajęcia. – Codziennie będziemy tam przyrządzać jakieś potrawy, a raz na miesiąc odbędą się kulinarne warsztaty połączone z zajęciami międzykulturowymi. Tym razem zaczęliśmy od zrobienia pizzy w ramach tygodnia włoskiego, ale po feriach mamy w planach zorganizowanie tygodnia francuskiego. Już szykujemy ciasto francuskie. Warto dodać, że niedługo jest przecież tłusty czwartek. A więc plany mamy bardzo ambitne – mówi Michał Brzezicki, kierownik Klubowego Centrum Aktywności Dzieci i Młodzieży Ca-

\\ Zajęcia kulinarne mają nauczyć dzieci samodzielności i zaradności, pracy w zespole w jednym celu, a także pokazać im, że warto przygotowywać jedzenie samemu \\

ritas Archidiecezji Wrocławskiej.

Zajęcia kulinarne mają nauczyć dzieci samodzielności i zaradności, a także pracy w zespole w jednym celu. Pokazać im, że warto przygotowywać jedzenie same-mu. Prowadzący korzystają ze sprawdzonych domowych przepisów. – Widzimy ogromne chęci i zaangażowanie dzieci. Dzisiaj obierały i kroїły pieczarki, wałkowały ciasto, ścierały ser, układały składniki na cieście. Podnoszą w ten sposób swoje umie-

jętności, które przydadzą im się w przyszłości. Odczuwają też wielką satysfakcję, że mogą zjeść coś, do czego same przyłożyły rękę – wyjaśnia Brzezicki. – Mali kucharze nie tylko uczą się przyrządzać potrawy, ale także je odpowiednio podawać, sprzątać swoje stanowisko pracy, dbać o czystość. To zwyczajność, której chcemy nauczyć dzieci, żeby potem pomagały rodzicom i były jak najbardziej samodzielne – stwierdza Paweł Trawka, rzecznik prasowy wrocławskiego Caritasu.



Z DZIEĆMI O BEZPIECZEŃSTWIE

JELEŃIA GÓRA \ W ramach kampanii „Kręci mnie bezpieczeństwo przez cały rok” jeleniogórska policjantka udała się z wizytą do dzieci spędzających zimowy wypoczynek na półkolonii w Jeleniej Górze. Tematem spotkania było bezpieczeństwo dzieci.

fot. mat. pras./d



OTWARCIE W STRZEGOMIU I JEDLINIE-ZDROJU

ŻŁOBKI \ Wicewojewoda dolnośląski Jarosław Kresa wziął udział w uroczystych prezentacjach żłobków w Strzegomiu oraz Jedlinie-Zdroju. Obie gminy zakwalifikowały się do dofinansowania w ramach resortowego programu Maluch+.

fot. Duw.pl/d



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Czarna Góra

W Czarnej Górze temperatura będzie oscylowała wokół 0 st. C. Podobnie jak w Kamienicy w godz.

9–14 można się spodziewać opadów deszczu ze śniegiem. Od godz. 15 niebo będzie bezchmurne i słoneczne. Prędkość wiatru: 6 m/s. Górna pokrywa śniegu: 90 cm

(przygotowany, ratrakowany), środkowa: 70 cm, dolna: 50 cm (przygotowany, ratrakowany).

..... (am/jw/PAP)



Dzieciaki chętnie włączają się w kulinarne warsztaty i uczą się podstaw gotowania

fot. TM/Gazeta Polska

Zajęcia kulinarne to dla najmłodszych wielka przygoda. – Dawno nie przygotowywałam pizzy, ale jeszcze pamiętam, jak to się robi. Najbardziej lubię rozwałkować ciasto, tylko trzeba uważać, żeby się do niego nie przyklejał wałek, dlatego trzeba posypywać go mąką. My dodaliśmy do ciasta zioła, żeby było smaczniejsze. Oprócz sera warto położyć na pizzę pieczarki i szynkę oraz oczywiście posmarować sosem pomidorowym – opowiada 7-letnia Magda, która z pasją angażuje się w pracę w kuchni. W świetlicy Caritasu przy ul. Słowiańskiej dzieci przeby-

wają od poniedziałku do piątku w godz. 14–18. Obecnie opieką objętych jest 10 osób, ale są jeszcze miejsca. Z dziećmi pracuje wykwalifikowana kadra. Uczestnicy w wieku od 6 do 16 lat mają tam zajęcia manualne, kulturalne, filmowe, multimedialne, rekreacyjne oraz turystyczne. Oprócz tego odrabiają lekcje i bawią się. Jest także przeprowadzana profilaktyka uzależnień. Korygowane są tam nieprawidłowe zachowania, podopieczni zapoznają się ze sposobami radzenia sobie z agresją i stresem, rozwijają umiejętności interpersonalne oraz kulturę osobistą.

Uczestnicy mogą być wytypowani i skierowani przez Ośrodek Pomocy Społecznej, pedagogów szkolnych lub wychowawców, ale nie jest to jedyna droga. Czasami dzieci zapisywane są też na prośbę rodziców albo zgłaszają się samodzielnie, lecz ich zgłoszenie musi być poparte zezwoleniem rodzica. W każdym przypadku rodzic musi wyrazić pisemną zgodę na uczestniczenie dziecka w zajęciach. Rekrutacja trwa przez cały rok. – Jestem wolontariuszem od pięciu miesięcy. Robiłem tutaj praktyki w ramach studiów pedagogicznych na Pańskim Wydziale Teologicznym. Praktyki się skończyły, a ja zostałem. Pomagam prowadzącym w zajęciach, szczególnie gdy są to wyjścia na zewnątrz – mówi Krzysztof Szurko. – Przyznam, że potrzebujemy wolontariuszy, nie tylko takich, którzy mogą przychodzić codziennie. Być może ktoś zadeklaruje się w jakichś godzinach w konkretnym dniu. To też będzie dla nas pomoc – oświadcza Michał Brzezicki. We Wrocławiu mieści się kilka Klubowych Centrów Aktywności Dzieci i Młodzieży.

..... Nikodem Prokocimski

O TYM I OWYM

MUZYKA



fot. mat. pras./d

Koncert fortepianowy

Klub Muzyki i Literatury we Wrocławiu zaprasza na koncert duetu fortepianowego. Chiemi Tanaka, która pochodzi z Japonii, wystąpi ze swoim mężem Krzysztofem Dziurbiem. Tanaka i Dziurbiel poznali się podczas solowych studiów na Uniwersytecie Muzycznym w Gruzji. Duet został doceniony przez jurorów na wielu konkursach. 18 lutego, godz. 18, Klub Muzyki i Literatury, pl. Kościuszki 10, Wrocław

PREZENTACJA



fot. mat. pras./d

O odnawialnych źródłach energii

Organizatorzy zapraszają na spotkanie pt. „Oszczędzanie energii dzięki fotowoltaice”, które odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy i Miasta Lwówek Śląski. Prezentacja będzie dotyczyła odnawialnych źródeł energii. Wstęp na wydarzenie jest wolny. 18 lutego, godz. 18, Urząd Miasta, al. Wojska Polskiego 25a, Lwówek Śląski

WARSZTATY



fot. mat. pras./d

Tłusta środa

Kto dziś potrafi odróżnić pączek wiedeński od berlińskiego i wie, jak smakowały pączki wrocławskie? O debiutach towarzyskich, XVIII-wiecznych przewodnikach kulinarnych, polonezach pączkowych, dawnych zabawach towarzyskich i wielu innych zajmujących rzeczach dowiedzie się podczas „Tłustej środy” – warsztatów kulinarno-karnawałowych. 19 lutego, godz. 17, ŚOK, ul. Chopina 25, Sobótka

MAŁOWANIE



fot. mat. pras./d

Sztuka na szkle

Podczas warsztatów uczestnicy zapoznają się z techniką malowania na szkle specjalnymi farbami. Każdy wykona pracę malarską, używając konturówek oraz farb, które wyróżniają się przejrzystością oraz niezwyklejmi barwami. Ta technika malowania jest niezwykle relaksująca, a prace są wyjątkowe i przypominają witraż. 18 lutego, godz. 17.30, CRZ Krzywy Komin, ul. Dubois 33–35a, Wrocław

WIARA



fot. mat. pras./d

Biografia świętej

Oskarżano ją o histerię i fantazjowanie. Długo nikt nie wierzył, że ta niewykształcona dziewczyna została wybrana przez Jezusa na posłannika Bożego Miłosierdzia. Gdy doświadczała ciemności, czuła, że Bóg ją opuścił i została zupełnie sama. Gdy widziała Jezusa, rozmawiała z Nim. – Przygotujesz świat na ostateczne przyjście moje – powiedział jej. Do nabycia w Księgarni Archidiecezjalnej, pl. Katedralny 19, Wrocław

DLA DZIECI



fot. mat. pras./d

Labirynt sztuki

Warsztaty Agaty Iżykowskiej-Uszczyk dla rodziców i dzieci w wieku 3–5 lat w ramach cyklu „(Nie)dzielny poranek”. Jak polubić sztukę barokową? Czy malarstwo Michaela Willmanna może posłużyć jako punkt wyjścia do zabawy? W trakcie warsztatów uczestnicy przejdą wspólnie przez labirynt sztuki. 23 lutego, godz. 11, Pawilon Czterech Kopuł Muzeum Sztuki Współczesnej, ul. Wystawowa 1, Wrocław



ZABRAKŁO NIEWIELE

LEKKOATLETYKA \ Weronika Ożga zajęła szóste miejsce w zawodach MP juniorek młodszych U18 w biegu na 60 m. Zawodniczka LKS Górnik uzyskała czas 7,89 s i wyrównała tym samym swój życiowy rekord. Rywalka Ożgi, która zajęła w zawodach trzecie miejsce, miała wynik lepszy o 0,04 s.

fot. Facebook/d

PIŁKA NOŻNA



10 min przed końcem pierwszej połowy do głosu doszli Miedziowi. Najpierw próbował Živec, lecz jego strzał został zablokowany i sędzia przyznał rzut rożny | fot. Zagłębie.com/d

Wisła lepsza w Lubinie

W ramach 22. kolejki PKO Ekstraklasy zespół KGHM Zagłębia podejmował na własnym boisku Wisłę Kraków. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gości 1:0 po bramce Vukana Savićevića.

Bartłomiej Górski

Do składu Miedziowych powróciło trzech zawodników – Saša Živec, Alan Czerwiński oraz kapitan Lubomír Guldan. Pierwszą groźną sytuacją w meczu miała Wisła. Jakub Błaszczkowski podał prostopadłe do Turgemana, ale świetnie ze strzałem Izraelczyka poradził sobie Forenc. W 13. minucie ponownie zagroziła Biała Gwiazda. Piłkę zmierzającą do pustej bramki w porę wybił Bartek Slisz. W dalszej części starcia sytuacje stwarzał krakowski zespół, który dłużej utrzymywał się przy piłce. 10 min przed końcem pierwszej połowy do głosu doszli Miedziowi. Najpierw próbował Živec, lecz jego strzał został zablokowany i sędzia przyznał rzut rożny. Po dośrodkowaniu ze stałego fragmentu gry do piłki doskoczył Białek, który posłał futbolówkę minimalnie nad poprzeczką. Do przerwy wynik był bezbramkowy.

Na drugą część meczu podopieczni Martina Ševeli wyszli w takim samym składzie jak na początku. W 65. min Wisła otworzyła wynik spotkania. Do górnej piłki dobiegł Savićević i skierował futbolówkę do siatki. Stracona bramka motywująco wpłynęła na Miedziowych, którzy zaczęli przejmować

inicjatywę. Szkoleniowiec KGHM Zagłębia dokonał podwójnej zmiany z zamiarem odrobienia wyniku. Na placu zameldowali się Mátyás Tajti oraz Patryk Szysz. 12 min przed końcem meczu bardzo bliski szczęścia był Lubomír Guldan. Dośrodkowanie z rzutu rożnego trafiło na głowę kapitana, ale piłkę lecącą do bramki w ostatniej chwili wybił defensor Białej Gwiazdy. W końcówce konfrontacji piłkarze KGHM Zagłębia zepchnęli Wiślaków do defensywy, ale bez zamierzonych skutków. – Nie zagraлиśmy dobrego meczu, nie było reakcji na pressing rywali. Na treningu wyglądało to dobrze, ale trzeba patrzeć także na mecz. Najlepszą szansę na 1:0 miał Białek, ale jej nie wykorzystał. Jest to drugi mecz, w którym nie strzelamy bramki. Druga połowa była trochę lepsza, okazje na bramkę miał Guldan, ale to za mało, żeby wygrać. Mamy teraz trudną sytuację. Chłopaki nie pokazali na boisku takiej jakości jak na treningach. Musimy walczyć w kolejnych meczach o awans do górnej ósemki i najważniejsze, abyśmy zaczęli strzelać bramki – powiedział po spotkaniu trener Martin Ševela.

PIŁKA RĘCZNA

Kobierzyce zwycięskie

KPR pokonał na wyjeździe Młyny Koszalin 29:28. W pierwszej połowie lepiej spisywały się gospodynie. Koszalinianki prowadziły grę i skutecznie grały w defensywie. Ostatecznie wygrały pierwszą odsłonę 12:9. W barwach Młynów wyróżniała się Natalia Wołownyk. W drugiej części KPR szybciej operował piłką, jednak wynik do końca spotkania był wyrównany. Ostatecznie 29:28 zwyciężyły kobierzyczanki. W tabeli KPR wciąż jest niezagrożony na trzecim miejscu. Do drugiego Metraco Zagłębia Lubin podopieczne Edyty Majdzińskiej tracą 8 pkt i mają siedem oczek przewagi nad JKS Jarosław.

SANECZKARSTWO

Polacy wysoko

W składzie polskiej kadry wystąpili Klaudia Domaradzka i Wojciech Chmielewski z Karkonoszy Jelenia Góra oraz Jakub Kowalewski ze Śnieżki Karpacz. Skład uzupełnił Mateusz Sochowicz. Biało-Czerwoni zajęli siódme miejsce w rywalizacji sztafet na torze olimpijskim w Soczi. Triumfowali Niemcy przed Łotyszami i Amerykanami. W jedynkach mężczyzn na 22. miejscu zawody ukończył Mateusz Sochowicz, a 28. miejsce zajął Kacper Tarnawski z Karkonoszy Jelenia Góra.

KOSZYKÓWKA

Porażka wrocławianek

Wrocławianki przegrały z AZS Eneą Gorzów Wielkopolski 65:75. Spotkanie było prawdziwym rollercoasterem. Od pierwszej kwarty oba zespoły grały falami.

Mecz lepiej rozpoczęły gorzowianki, które prowadziły na wet 14:4. Potem wrocławianki realizowały zadania taktyczne i Enea raptownie zaczęła tracić punkty. Na koniec pierwszej odsłony Słęza prowadziła jednym punktem. W drugiej kwarcie wrocławianki zaczęły grać pewniej. Do brze funkcjonował atak zespołu i choć Enea długo nie odstępowała, to wrocławianki uciekły rywalkom na 10 oczek. Tym razem gorzowianki nie odpuszcily i rzutem na taśmę doprowadziły do remisu po 34. Trzecia kwarta była najbardziej wyrównana, choć zaczęła się od 7-pkt serii gorzowianek. Podopieczne Arkadiusza Rusina zebrały siły i na tychmiast odpowiedziały sześcioma punktami. Potem gra była wyrównana i kwarta zakończyła się wynikiem 53:53. W ostatniej odsłonie znów lepiej zagrały gorzowianki. Rozpoczęły od 7 pkt. Słęza długo goniła wynik, a gdy wreszcie udało się jej zbliżyć do rywalek, te zakończyły mecz serią dziewięciu punktów. Tym samym Słęza przegrała we własnej hali 65:75.

fot. Sebastian Samkiewicz/Szawroczy.pl/d

(bg)

Wtorek
18/02/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

INWESTYCJE RZĄDOWY PROGRAM 100 OBWODNIC

Uwagi do rządowego
programu
można zgłaszać
do 20 marca.
30 dni później
resort infrastruktury
opublikuje wyniki
konsultacji



Czas na konsultacje

Na obwodnicach montowane będą urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym oświetlenie spełniające wytyczne prawidłowego oświetlenia przejść dla pieszych | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Rusza pierwszy tydzień konsultacji rządowego programu budowy 100 obwodnic. Swoje uwagi można zgłaszać do 20 marca. Przypomnijmy, że w ramach programu na Mazowszu obwodnice mają odciążać m.in. Ciechanów, Lipsko, Łąck i Ostrołękę. Projekt zakłada nie tylko budowę dróg, ale także towarzyszącej im infrastruktury, w tym bezpiecznych przejść dla pieszych.

Jarosław Molga

Obwodnice mają powstawać m.in. wokół tych miejscowości, w których notowane jest największe natężenie ruchu oraz największa liczba wypadków. Przy wyborze lokalizacji brano także pod uwagę poprawę dostępu do miejscowości i regionów turystycznych. Na Mazowszu obwodnice powstaną również w okolicy Pułtuska, Siedlec, Skaryszewa, Sołowa Podlaskiego i Zwolenia. Koszt budowy stu obwodnic ma wynieść blisko 30 mld zł. Długość wszystkich tras szacowana jest na przeszło 800 km.

Resort infrastruktury poinformował, że od piątku formalnie rozpoczęły się konsultacje publiczne programu. Uwagi można zgłaszać poprzez formularz do 20 marca 2020 r., przysyłając go na adres: konsulta-

cje100@mi.gov.pl, drogą pocztową do Departamentu Dróg Publicznych przy ul. Chałubińskiego 4/6, 00-928 Warszawa (w przypadku przekazania uwag za pośrednictwem poczty decyduje data wpływu formularza do MI), składając go osobiście w siedzibie MI (Kancelaria Główna) lub ustnie do protokołu w MI przy ul. Chałubińskiego 4/6 w Warszawie (bud. A pok. 57a w godz. 9-15). Sprawozdanie z przebiegu i wyników konsultacji zostanie zamieszczone na stronie internetowej Ministerstwa Infrastruktury w terminie 30 dni od ich zakończenia.

Przypomnijmy, że budowa obwodnic zakłada także tworzenie nowoczesnej infrastruktury podnoszącej bezpieczeństwo uczestników ruchu. Będą to trasy o najwyższych parametrach technicznych. Montowane na nich będą urządzenia

bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym oświetlenie spełniające wytyczne prawidłowego oświetlenia przejść dla pieszych. Takie wytyczne zostały opracowane przez działającą przy Ministerstwie Infrastruktury Krajową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego we współpracy z Politechniką Gdańską, Politechniką Warszawską, Instytutem Badawczym Dróg i Mostów oraz Fundacją Rozwoju Inżynierii Lądowej.

Budowa obwodnic będzie finansowana z pieniędzy Krajowego Funduszu Drogowego prowadzonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Do KFD wpływają środki z opłaty paliwowej, kredytów i pożyczek. Konto KFD zasilają ponadto wpływy z elektronicznego systemu poboru opłat. Kolejnym źródłem wpływów do KFD są pieniądze unijne.

PRZESTĘPCZOŚĆ

Podróbki za 5 mln zł

Ponad 5 mln zł – to szacunkowa wartość rynkowa podróbek, które zostały zajęte w wyniku działań policjantów z Przysuszy oraz funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej – informuje Komenda Wojewódzka Policji w Radomiu. Hurtowe ilości odzieży i galanterii z podrobionymi znakami towarowymi znanych światowych marek znajdowały się na terenie prywatnej posesji. Przysuscy kryminalni wspólnie z funkcjonariuszami Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego (MUCS) w Warszawie przeprowadzili na terenie gminy Tarczyn działania skierowane przeciwko nieuczciwym sprzedawcom. Mundurowi skontrolowali magazyn znajdujący się na prywatnej posesji i dokonali zabezpieczenia blisko 4,6 tys. produktów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi oraz siedem worków wypełnionych prasowanymi, które prawdopodobnie miały znaleźć się na ubraniach. Podczas działań zatrzymano na gorącym uczynku trzech mężczyzn w wieku od 18 do 46 lat. Jeden

z zatrzymanych był właścicielem towaru, pozostali byli pracownikami. Podczas przesłuchania przyznali, że podrobiona odzież i galanteria miały być sprzedane. Wszyscy zatrzymani usłyszeli zarzut dotyczący wprowadzania do obrotu towarów z podrobionymi znakami towarowymi. Postępowanie w sprawie prowadzi Mazowiecki Urząd Celno-Skarbowy. Ujawnione podróbki trafiły do magazynu depozytowego MUCS i zostały zabezpieczone w celu wykonania czynności procesowych. Wprowadzanie do obrotu wyrobów z podrobionymi znakami towarowymi jest przestępstwem. Ustawa Prawo własności przemysłowej przewiduje za to karę nawet do 5 lat pozbawienia wolności. Jak podkreślają mundurowi, fałszowanie znaków towarowych to nie tylko przestępstwo. Wiele podrabianych towarów produkowanych jest bez nadzoru i kontroli jakości, często z wykorzystaniem szkodliwych i niebezpiecznych dla zdrowia materiałów. Najczęściej podrabiane są artykuły odzieżowe, obuwie, kosmetyki, zabawki oraz produkty lecznicze.

(oprac. jm)



UKRADEŁ KARETKĘ

GRÓJEC \ Policjanci z Grójca zatrzymali mężczyznę, który w niedzielę rano ukradł karetkę sprzed miejscowego szpitala. Wcześniej 31-latek trafił do placówki z obrażeniami odniesionymi w wyniku bójki, ale zamiast poczekać na badania ukradł ambulans i odjechał, po czym wjechał do rowu. Mężczyzna miał ponad 2 promile alkoholu we krwi. Po wytrzeźwieniu będzie składał wyjaśnienia.

fol. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

NOWY WYKONAWCA FRAGMENTU TRASY S7

Kraków bliżej Warszawy

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała umowę z nowym wykonawcą odcinka trasy S7. To fragment drogi ekspresowej od węzła Lotnisko na Południowej Obwodnicy Warszawy do węzła Lesznów, stanowiący drogę wylotową z Warszawy w stronę Krakowa. Poprzedni wykonawca nie realizował swoich zadań. Odcinek, który umożliwi szybki wyjazd z miasta w stronę Krakowa, zostanie wybudowany w ciągu dwóch lat.

Jarosław Molga

Podpisaliśmy umowę na kontynuację projektowania i budowę drogi ekspresowej S7 na odcinku od węzła Lotnisko na Południowej Obwodnicy Warszawy do węzła Lesznów (z węzłem). Powtórny przetarg był efektem odstąpienia od umowy z poprzednim, nierzetelnym wykonawcą inwestycji. Wykonawcą inwestycji jest firma Polqua, wartość umowy opiewa na ok. 457,3 mln zł, a czas realizacji to 26 miesięcy od daty zawarcia umowy (z wyłączeniem okresu zimowego). Zakończenie wszystkich prac przewidywane jest jesienią 2022 r.” – informuje w komunikacie GDDKiA.

Zadaniem wykonawcy będzie kontynuacja projektowania

oraz uzyskanie nowej lub zamiennej decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID). Firma wykonawcza może również rozpocząć roboty w terenie na podstawie uzyskanej przez GDDKiA w sierpniu 2019 r. decyzji ZRID. Po wybudowaniu trasy pozostaną uzyskanie decyzji o pozwoleniu na użytkowanie oraz oddanie nowej drogi do ruchu.

Odcinek od węzła Lotnisko do węzła Lesznów (z węzłem) o długości 6,6 km będzie miał dwie jezdnie po trzy pasy ruchu. W ramach zadania wybudowane zostaną dwa węzły drogowe: Zamienie i Lesznów. Ponadto powstaną obiekty inżynierskie, kładka pieszo-rowerowa, urządzenia ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego. To ważny odcinek na mapie komunika-

**16 maja 2019 r.
GDDKiA podjęła
decyzję o odstąpieniu
od umowy
z dotychczasowym
wykonawcą. Decyzja
ta była poprzedzona
wielokrotnymi
wezwaniami firmy
Rubau Polska
do rzetelnej i zgodnej
z podpisaną umową
realizacji kontraktu**

cyjnej Warszawy, umożliwi bowiem szybki wyjazd z miasta w stronę Krakowa i dalej.

Przypomnijmy, że 16 maja 2019 r. GDDKiA podjęła decyzję o odstąpieniu od umowy z dotychczasowym wykonawcą. Decyzja ta była poprzedzona wielokrotnymi wezwaniami firmy Rubau Polska do rzetelnej i zgodnej z podpisaną umową realizacji kontraktu. Nie wpłynęło to jednak na postępy prac.

Obecnie w realizacji są kolejne dwa odcinki do obwodnicy Grójca, które zapewnią nowe, bezkolizyjne połączenie Południowej Obwodnicy Warszawy z drogą ekspresową S7 w kierunku Krakowa i dalej na południe. Na odcinku Lesznów-Tarczyn Północ o długości ok. 14,8 km, realizowanym przez firmę IDS-BUD, uzyskano już decyzje ZRID. Kolejny



odcinek o długości blisko 8 km, od węzła Tarczyn Północ do początku obwodnicy Grójca, realizuje firma Mota-Engil Central Europe.

Od Grójca do granicy województw świętokrzyskiego

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

**„GAZETA POLSKA CODZIENIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENIE. BLISKO CIEBIE.**





SIEKIERKI PO POŻARZE

WARSZAWA \ Po pożarze, który wybuchł w niedzielę wieczorem na terenie elektrociepłowni Siekierki, sytuacja wróciła do normy. Przyczynę pożaru ma ustalić specjalnie powołana komisja. Elektrociepłownia Siekierki ogrzewa ponad połowę warszawskich budynków.

fot. Piotr Galant/Gazeta Polska



WIĘCEJ MÓWIONYCH KSIĄŻEK

RADOM \ W ofercie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu pojawiło się 130 tytułów dla osób niewidomych. Książki wgrywane są na specjalne urządzenia, którymi dysponuje placówka. Z oferty w Radomiu regularnie korzysta ok. 340 osób.

fot. Pixabay/d



Odcinek od węzła Lotnisko do węzła Lesznówola (z węzłem) o długości 6,6 km będzie miał dwie jezdnie po trzy pasy ruchu. W ramach zadania wybudowane zostaną dwa węzły drogowe: Zamienie i Lesznówola

Obecnie w realizacji są kolejne dwa odcinki do obwodnicy Grójca, które zapewnią nowe, bezkolizyjne połączenie Południowej Obwodnicy Warszawy z drogą ekspresową S7 w kierunku Krakowa | fot. Fotomag/Gazeta Polska

i małopolskiego dojedziemy już w drogami ekspresowymi. W grudniu 2019 r. udostępnił kierowcom drogę ekspresową S7 od granicy województw

mazowieckiego i świętokrzyskiego do Skarżyska-Kamienniej oraz węzła Skarżysko-Kamienna Zachód. Ten niespełna 8-km fragment S7 połączył

zrealizowane wcześniej odcinki i w efekcie kierowcy mają teraz do dyspozycji blisko 200 km nieprzerwanej dwujezdniowej drogi ekspresowej.

PRZETARG NA POCIĄGI SKM

Tylko jedna oferta

Na zakup 21 nowych elektrycznych zespołów trakcyjnych dla warszawskiej Szybkiej Kolei Miejskiej, wraz z siedmioletnim okresem ich utrzymania, złożyła ofertę jedynie firma Newag. Zamawiający, czyli SKM, zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia prawie 780 mln zł. Newag zaproponował kwotę niespełna 668 mln zł. Cena za dostawę pojazdów wynosi prawie 557 mln zł, a za usługi utrzymania nieco ponad 111 mln zł.

SKM w komunikacie wyjaśniło, że w postępowaniu mogły wziąć udział podmioty, które wykażą minimalny roczny obrót na poziomie 50 mln zł w jednym z trzech ostatnich lat obrotowych. Potencjalny wykonawca musi też posiadać doświadczenie w postaci należytego zrealizowania w ciągu ostatnich pięciu lat dostawy co najmniej ośmiu wieloczlonowych elektrycznych zespołów trakcyjnych o długości min. 70 metrów, a także usługi obejmującej ich utrzymanie techniczne na poziomie P3 lub wyższym.

Producent wybrany w postępowaniu będzie miał za zadanie dostarczyć 15 pojazdów o długości od 85 do 95 metrów oraz sześć o długości od 70 do 77 metrów. Do jego

obowiązków będzie należało także zapewnienie 48 miesięcy gwarancji na każdy z pojazdów, utrzymanie ich przez okres siedmiu lat wraz z wykonaniem przeglądu poziomu P4, a także przeszkolenie pracowników SKM w zakresie ich obsługi. Wymagane jest świadczenie usług w zakresie utrzymania pojazdów w sposób gwarantujący zachowanie współczynnika gotowości taboru na poziomie 97 proc. kwartalnie.

SKM wymaga również, żeby każdy z dostarczonych elektrycznych zespołów trakcyjnych był klimatyzowany i dostosowany do potrzeb osób z ograniczoną możliwością poruszania się. Ponadto na pokładzie każdego z nich powinny się znaleźć moni-

toring, nowoczesny system informacji pasażerskiej, kasowniki, automaty biletowe, hotspot wi-fi, ładowarki USB oraz defibrylator AED. Wszystkie pojazdy powinny dotrzeć do SKM nie później niż do 30 listopada 2022 r.

Nowe pociągi zostaną wykorzystane przede wszystkim do wzmocnienia tych linii SKM, które cieszą się największym zainteresowaniem naszych pasażerów, zwłaszcza że popularność przewozów kolejowych na terenie aglomeracji warszawskiej stale rośnie. – W 2019 r. pociągami linii S1, S2, S3 i S9 podróżowało blisko 22,05 mln osób – mówi prezes SKM Alan Beroud

.....

(oprac. jm)

O TYM I OWYM

DLA DZIECI



fot. mat. pras.

Fabryka śniegu

Obłoczek i Sopelka codziennie odbierają z Ziemi zamówienia na śnieg. Pewnego dnia wielka maszyna do produkcji śniegu ulega awarii. Nikt nie potrafi jej naprawić, nawet inżynier Złota Łapka. Czy w tej kryzysowej sytuacji uda się jednak wyprodukować śnieg? Czas: 50 min. Bilet w cenie 5 zł do nabycia w kasie kina Niwa.

18 lutego, godz. 13, Nasielski Ośrodek Kultury, ul. Tadeusza Kościuszki, Nasielsk

LITERATURA



fot. mat. pras./d

Mickiewicz i świat żydowski

Co łączyło Adama Mickiewicza ze sprawą żydowską? Dlaczego w „Dziadach” znajdują się elementy kabały? Kim jest uwieczniony w Panu Tadeuszu Jankiel? I czemu wieszcz chciał utworzenia legionu żydowskiego? Spotkanie i dyskusja z prof. Andrzejem Fabianowskim, autorem książki „Mickiewicz i świat żydowski”. Wstęp wolny.

18 lutego, godz. 18, Willa Nie spodzianka, ul. Kościuszki 12, Grodzisk Mazowiecki

KABARET



fot. mat. pras./d

Rozmowa o pracę

Spektakl improwizowany na oczach publiczności, bez wcześniejszego scenariusza czy przygotowanych postaci. Koszmar pisania CV przechodził chyba każdy. Po nim idzie gorsze: faktyczna konfrontacja z działem HR w firmie, w której w zasadzie nie do końca chcemy pracować. Inspirację wykonawcy czerpią z autentycznych sytuacji. Bilet: 25/35 zł.

18 lutego, godz. 21.15, Klub Komedii, ul. Nowowiejska 1, Warszawa

DOKUMENT



fot. mat. pras./d

Graffiti w Kenii

Film wnikaący w świat artystów graffiti mieszkających w Nairobi w Kenii, których twórczość wykracza nie tylko poza ramy ich kraju, ale też gatunku artystycznego, jakim jest street art. Zdolni do wszelkich poświęceń, by tworzyć, nie cofną się nawet przed największym ryzykiem. Film w reż. Pauliny Zajac. Wstęp wolny.

18 lutego, godz. 19, Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, ul. Koszykowa 26/28, Warszawa

HISTORIA



fot. mat. pras./d

Mity nordyckie

Co się działo, kiedy Thor wyruszał na wyprawy, aby zmierzyć się z olbrzymami? W starożytny świat wikingów wprowadzą muzycznie i tekstowo Szymon Góralczyk oraz Bart Pałyga, laureat nagród i wyróżnień, z grupy Karawana Opowieści. Używane instrumenty: tagelharpa, kantele, bęben obńczowy, drumla, misa. Bilet: 30 zł.

19 lutego, godz. 18.30, Klubokawiarnia Kicia Kocia, al. Stanów Zjednoczonych 68, Warszawa

WYSTAWA



fot. mat. pras./d

Anioły

Wernisaż wystawy Michała Piotrkowicza, malarza i konserwatora sztuk pięknych. Dzieła są inspirowane wierszem Zbigniewa Herberta „Przesłuchanie anioła”. Ten sam utwór zainspirował legendarne trio Kaczmarzkiego, Łapińskiego i Gintrowskiego do wykonania jego aranżacji muzycznej. Wystawa będzie otwarta do 10 marca. Wstęp wolny.

19 lutego, godz. 19, Prom Kultury Saska Kępa, ul. Brukselska 23, Warszawa



WOJDYGA: POSTANOWIŁEM, ŻE ZOSTANĘ

CYTAT DNIA \ Miałem sporo propozycji, żeby odejść z Polonii. Zacząłem to rozważać. Pewnego dnia porozmawiałem jednak z moim przyjacielem Danielem Gołębiewskim i postanowiłem, że zostanę. Jeśli nadejdzie taki dzień, to ostatni zgaszę tutaj światło, ale wciąż jest szansa, że nie będzie trzeba tego robić – mówi obrońca drużyny Grzegorz Wojdyga.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

SIATKÓWKA



Maja Tokarska była najlepszą zawodniczką w meczu z Grottem | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Pokaz siły

Dwie porażki i przełamanie w wielkim stylu. DPD Legionovia Legionowo wygrała z Grottem Budowlanymi Łódź 3:0 (25:12, 25:21, 25:22) w meczu 19. kolejki Ligi Siatkówki Kobiet.

Krzysztof Oliwa

O bie drużyny nie miały ostatnio dobrej passy. Gospodynie przegrały w LSK dwa ostatnie spotkania – 1:3 z E.Leclerkiem Radomką Radom oraz 2:3 z Eneą PTPS Piła. Dobrym prognostykiem dla podopiecznych Alessandra Chiappiniego była wygrana w ćwierćfinale Pucharu Polski z drugoligowym NOSiR Nowy Dwór Mazowiecki. Podobnie sprawują się łodzianki. W lidze w ostatniej kolejce przegrały z Grupą Azoty Chemik Police w trzech setach. Jednak największą niespodzianką było odpadnięcie w walce o Puchar Polski. Ich pogromczyniami okazały się zawodniczki pierwszoligowej MKS SAN-Pajdy Jarosław.

Legionowianki od pierwszych piłek grały odważnie, nie wstrzymywały ręki w polu zagrywki i szybko uzyskały przewagę nad rywalkami 8:3. Niezawodne w ataku były Olga Strantzali oraz Julie Oliveira Souza, w obronie świetnie spisywała się Izabela Lemańczyk. Podopiecznym Alessandra Chiappiniego wychodziła praktycznie każda akcja, łodzianki zaś były kompletnie rozbite, nie potrafiły wyprowadzić punktowej akcji. W końcówce partii przewaga legionowianek wzrosła do dwunastu oczek. Punkt na 25:12 zdobyła Justyna Łukasik z piłki przechodzącej.

W drugim secie łodzianki dotrzymywały kroku gospodyniom tylko w początkowej fazie 7:5. Od tego momentu zawodniczki DPD Legionovii zaczęły przejmować inicjatywę na boisku. Po stronie przyjezdnych w oczu rzucano się niepewne przyjęcie, skrzydłowe nie były w stanie kończyć akcji, a gospodynie punktowały. Choć w połowie seta podopieczne Błażeja Krzyształowicza odrobiły straty dzięki Anastasiji Kraidubie, to legionowianki szybko wróciły do dobrej gry. Łodzianki próbowały ratować seta, jednak udany atak Juliette Fidon-Lebleu zakończył seta na korzyść DPD Legionovii (25:21).

Łodzianki na trzecią partię wyszły zmotywowane. Poprawiły przyjęcie, grę w ataku i bloku. Tym razem to gospodynie popełniały niewymuszone błędy. Trener Alessandro Chiappini szybko zareagował, prosząc o czas. Potem as serwisowy Olgi Strantzali i dwa bloki Mai Tokarskiej dały gospodyniom prowadzenie 18:17. Od tego momentu spokojnie prowadziły grę. Ostatecznie seta wygrały 25:22.

Pokonując Grotta Budowlanych Łódź siatkarki z Legionowa zgarnęły komplet punktów, poprawiając swoją sytuację w ligowej tabeli. Obecnie z dorobkiem 34 pkt zajmują czwarte miejsce i tracą do trzeciego ŁKS tylko trzy oczka.

SIATKÓWKA



Porażka z uśmiechem

Wisła tym razem wystąpiła w siedmioosobowym składzie. Zawodniczki, które zaprezentowały się w sobotę w Kaliszu, do końca walczyły z uśmiechem. Widać było, że granie bez presji sprawia im radość. Mimo porażek atmosfera jest dobra.

Warszawska ekipa do końca sezonu zasadniczego przygotowuje się do fazy play-out. Tam o utrzymanie w LSK podopieczne trenera Dejana Desnicy zmierzają się prawdopodobnie z E.Leclerkiem Radomką albo #VolleyWrocław. Wiadomo było, że warszawiankom będzie trudno o zwycięstwo. Zawodniczki Energi MKS wcześniej wygrały siedem spotkań, w tym to w grudniu w Warszawie. Wtedy Wisła przegrała w Arenie Ursynów 2:3. W inauguracyjnym secie Wisła oddała rywalkom 5 pkt po błędach na zagrówce, ale nieźle funkcjonował blok punktowy. Najlepiej prezentowała się Małgorzata Zaciek. Miejscowe zwyciężyły 25:16. W drugiej części Wisła grała o wiele lepiej. Po kilku punktach z rzędu stołeczne siatkarki przegrywały 15:17. Kaliszanki miały cztery piłki setowe (24:20), ale warszawskie zawodniczki obroniły dwie szanse. Potem akcję z lewego skrzydła skończyła Jovana Vesović (25:22). Po dwóch setach Wisła miała osiem bloków punktowych, a rywalki cztery. Trzeci set był bardzo szybki. Gospodynie wygrały 25:10.

(zwr)